

DZISIAJ: Konstytucyjne zasady
działania państwa • Po obywatelsku
• To znaczy — włączyć się

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukaże się od 16 lutego 1945

• Nr 30 (9902)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 6/7/8 lutego 1976

Wyd AB • Cena 1 zł

E. Gierek w Siedlcach

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał w czwartek w Siedlcach. W towarzystwie gospodarzy regionu Edward Gierek zwiedził dzielnicę przemysłową w mieście wojewódzkim, gdzie pracuje już kilka nowoczesnych zakładów m. in. Odlewnia Staliwa, Wytwórnia Lekkich Konstrukcji Stalowych „Mostostal” oraz Siedlecka „fabryka domów”. (PAP)

Obradowała Rada Państwa

W czwartek odbyło się w Bielawie posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa ratyfikowała:

— konwencję nr 103 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony macierzystwa,

— międzynarodową konwencję o odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane zanieczyszczeniem olcjami,

— międzynarodową konwencję o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu,

— konwencję między Polską a NRD o uregulowaniu przypadków podwójnego obywatelstwa.

Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Argentyńskiej — Henryka Skrobisza; w Republice Ekwadoru — Zygmunta Pietrusińskiego; w Republice Gambii — Miroslawa Zulawskiego, który będzie pełnić tę funkcję obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Republice Senegalu; Republice Kostaryki oraz w Republice Panamy — Józefa Klasę, który będzie łączyć tę funkcję ze stanowiskiem ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Stanach Zjednoczonych Meksyku.

Ponadto Rada Państwa uwzględniła 89 prośb o nadanie polskiego obywatelstwa. (PAP)

Powroty Pociągów Przyjaźni

Zacieśniają się więzi z Krajem Rad

W czwartek, po 10-dniowym pobycie w Związku Radzieckim powrócił do Poznania Pociąg Przyjaźni, organizowany przez Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu, Biuro „Sports-Tourist” i redakcję „Expressu Poznańskiego”. Uczestnicy pociągu zwiedzili Mińsk, Tallinn oraz Leningrad. Na dworcu poznańskim powracacych witali przedstawiciele ZW TPPR, zakładów pracy, przyjaciele.

Oto pierwsze uwagi uczestników na peronie dworca. Mówią Artur Kijas, pracownik nauko-w Uniwersytetu im. A. Mickiewicza: „Program był bogaty. Gospodarze otoczyli nas serdecznością, troską i sympią. Starali się stworzyć jak najlepsze warunki”. Wrażenia uzupełnia Halina Perzyńska z Poznania: „Leningrad wspaniałe miasto. Chciałoby się być w nim dłużej”.

Pełni wrężeń uczestnicy pociągu rozejchali się do domów. (jk)

Również do Kalisza powrócił po 10-dniowym pobycie w ZSRP Pociąg Przyjaźni z 330-osobową grupą mieszkańców miasta i województwa.

Połączas po bocie w Moskwie w Pałacu Przyjaźni, kierownictwo grupy kaliskiej spotkało się z Zarządem Głównym Towarzystwa Przyjaźni Radziec-

Jak pracował Sejm VI kadencji

Blisko najżywotniejszych spraw ludzi i kraju

Sejm rozpatrzy 10 bm. projekt zmian w Konstytucji PRL. Dokonanie zmian odzwierciedlających osiągnięty przez Polskę etap rozwoju społecznego oraz dostosowując ustawę zasadniczą do potrzeb współczesnego państwa socjalistycznego — będzie uwieńczeniem owocej działalności naszego parlamentu w obecnej kadencji, która upływa 19 marca br.

Autorytet Sejmu PRL umocnił się w ostatnich latach, utrwały się i rozwinięły tradycje socjalistycznego parlamentaryzmu. Prace Sejmu po 1972 r. zmierzły do jak najpełniej szerszej realizacji nakreślonej przez partię polityki systematycznego wzrostu stopy życiowej przy utrzymaniu wysokiej dynamiki społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W pracy parlamentu ważną rolę odgrywają kluby poselskie, które nie tylko koordynują polityczną działalność swych członków, ale także wnoszą szereg inicjatyw pod obrady Sejmu. Przykładem — inicjatywa klubu poselskiego PZPR u progu VI kadencji w sprawie perspektywicznego programu mieszkaniowego.

Omawiając w tym tygodniu działalność Klubu Poselskiego PZPR Biuro Polityczne KC PZPR podkreśliło, że stałe doskonaleństwo wszystkich konstytu-

rządkowania prawa. W VI kadencji uchwalono dotychczas 102 ustawy, związane głównie z stwarzaniem prawnych podstaw wcielania w życie programu wszechstronnego rozwoju kraju. Ustawy te dotyczą tak ważnych spraw, jak np. zacpatrzenie socjalne, budownictwo mieszkaniowe i gospodarka lokalami, reforma terenowych organów władzy i administracji państwej, pragmatyka nauczycielska, racjonalizacja i wynalazcość, problematyka finansowa.

Szczególne znaczenie miało kompleksowa kodyfikacja niektórych problemów społecznych i gospodarczych — m. in. uchwalenie Kodeksu Pracy, prawa budowlanego, prawa lokalnego i nowelizacja Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego. W realizacji tego bogatego programu działalności legislacyjnej ważna rola przypadła sejmowej komisji prac ustawaodawczych. Komisję tę utworzono w tej właśnie kadencji Sejmu, a do jej zadań należą m. in. troska o legislacyjną poważność projektów ustaw i spójność systemu prawnego.

W Sejmie działa 22 stałych komisje liczące od 15 do 51 osób, z których wielu pracuje jednocześnie w dwóch komisjach. Ostatnio Sejm powołał również komisję nadzwyczajną

Dokończenie na str. 2

10 lutego posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 32 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na 10 lutego br.

Posiedzenie rozpoczęcie się o godz. 10. Porządek dzienny po siedzenia przewiduje: — sprawozdanie komisji nadzwyczajnej o projekcie ustawy o zmianie konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; — projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)

A JEDNAK można!

Dla załogi Kombinatu PGR Gościerewice nie ma spraw niemożliwych, są jedynie problemy trudne, które wszakże udaje się rozwiązywać. Jakie są płynny rozbudzonych ambicji — piszemy na str. 7.

od GŁĘBI

tygodnia

Pod znakiem Olimpiady

Nawet ci, którzy mają sympatię dla sportu, objawiają dla tej dziedziny więcej zainteresowania w okresie Olimpiady. W czasach antycznych przerywano nawet wojny na czas igrzysk najsilniejszych i najsprawniejszych.

Sama Olimpiada bynajmniej nie jest niezawodną oazą pokoju. Pamiętamy strzały sprzed czterech lat w Monachium. Kosztowały życia ludzkie, unaoczniając zarówno światu, ileż to jeszcze doprawdy zasadniczych problemów pozostało nie rozwiązanych. Wydarzenia monachijskie sprawiły, że najważniejszym kłopotem organizatorów wielkich imprez sportowych, stało się zapewnienie bezpieczeństwa ich uczestnikom oraz gościom i publiczności.

Kosztuje ono coraz więcej, lecz — jak na razie — jest jedną formą zapobiegania zbrojnym demonstracjom desperatów czy terrorystów. A nadal ich nie brak na Zachodzie, o czym słyszymy i czytamy niemal codziennie.

Jednak igrzyska Olimpijskie to przede wszystkim spotkanie młodzieży. Wielkie, fascynujące. Spotykają się młodzi o różnych kolorach skóry, z krajów o odmiennych systemach politycznych. Większość z nich to mieszkańcy państw niepodległych. Leczą się i tacy wśród nich, których

rodacy tocą walkę o wyzwolenie narodowe. Są także mieszkańcy kolonii. W niektórych z tych państw panuje jeszcze rasizm. Wszyscy oni przybyli do Innsbrucku, by móc — szlachetną w swych założeniach — rywalizację sportową. Pół miliarda ludzi przy telewizorach i tysiące widzów na stadionie Bergisel w stolicy Tyrolu witało ich serdecznie podczas wspaniałej uroczystości otwarcia igrzysk.

Ale Zimowa Olimpiada jest nie tylko rewią smukłych, silnych sylwetek czy barwnych strojów, lecz chyba przede wszystkim sprzętu. Postęp techniczny, nauka, medycyna są dzisiaj na usługach sportu wyczynowego. Sukces jednostki to dziesiątki, setek specjalistów najwyższej klasy. Jest to prawdziwa walka, która w swej bezwzględności przekracza niekiedy granice zdrowego rozsądku. Trudno już mówić obecnie o prawdziwie czystym, sportowym, w pełni zgodnym z hellenskimi ideałami motywem rywalizacji. Na liście laków zawierających środki pobudzające (w zależności od potrzeb organizmu) i zabronione, których używanie zakazuje Międzynarodowy Komitet Olimpijski, pojawiają się coraz nowe pozycje. Chwilami wydaje się nawet, że organiz-

acja ta nie panuje nad sytuacją. Podobnie jest ze sprzętem. Już na miejscu w Innsbrucku zdecydowano, że nie zezwala się na żadne techniczne innowacje.

A jednak kolejna Olimpiada przynosi radość milionom ludzi na Ziemi. Igrzyska przetrwały w świecie pełnym napieczę i niepokoju. Olimpijskie medale są w cenie, a ich posiadacze są niekiedy nadzwyczaj sławni.

W Innsbrucku jest także 50 reprezentantów Polski. Są oni — jak oświadczył w wywiadzie prasowym przewodniczący Głównego Komitetu Kultury i Turystyki (a zarazem także Polskiego Komitetu Olimpijskiego) Bolesław Kapitan — dobrze przygotowani do tej imprezy. Być może mimo to żaden z nich nie przywiezie medalu do kraju. Pamiętajmy jednak, że nie jesteśmy potęgą w sportach zimowych, a poziom coraz liczniejszej czołówki jest bardzo wyraźny.

Celem uczestnictwa w olimpiadach nie jest wyłącznie zajęcie jak najlepszego miejsca w sportowej walce. W tym sensie symboliczne znaczenia nabiera przyjazd do Innsbrucku, dosłownie w ostatniej chwili, w dniu otwarcia Olimpiady jedynego reprezentanta Libanu. Przybył z kraju, gdzie jeszcze niedawno toczyła się bratobójcza wojna domowa. Libańczyk nie należy do faworytów, ale nie to jest przecież najważniejsze. Zgodnie z dewizą wskrzesiciela olimpiad — barona Pierre de Coubertin liczy się przede wszystkim sam udział w igrzyskach. Także naszych reprezentantów.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Pocztówka z Warmii



Ten narciarski obrazek nie pochodzi wbrew pozorom z południowych regionów kraju, lecz z Lidzbarka Warmińskiego, gdzie również nie brakuje amatorów sportów zimowych.

Fot. — CAF

Pierwsi medaliści XII Zimowych Igrzysk

W czwartek, drugim dniu XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku rozdzielono pierwsze medale. Wśród najlepszych nie ma na razie Polek i Polaków. Pierwszym złotym medalistą XII Igrzysk został radziecki zawodnik Siergiej Sawieljew, który wygrał bieg na 30 km. W zjeździe triumfował wielki faworyt gospodarzy Franz Klammer. Bieg łyżwiarek na 1.500 m wygrała Galina Stiepankowa (ZSRR) bijąc wynikem 2.16,58 rekord olimpijski. Pelka Erwina Rysiównej zajęła w tej konkurencji ósme miejsce.



Przy słonecznej pogodzie i minimalnym wietrze zadebiutowały na sztucznie mrożonym torze łyżwiarek szybkie, rozpoznając rywalizację o konkurencji 1.500 m.

Na trybunach Zimowego Stadionu zebrał się komplet publiczności. Dość liczna grupa polskich kibiców najgłośniej

Dokończenie na str. 6

„Drogowskazy” nowy program TVP

„Drogowskazy” — to nazwa nowego magazynu publicystycznego, którego emisję Telewizja Polska rozpoczyna w piątek 6 bm. w programie I. Magazyn ten zajmie na antenie miejsce dotychczasowej „Panoram” i będzie nadawany również raz w tygodniu, w piątki w godzinach wieczornych.

„Drogowskazy” realizowane będą przy znacznym współudziale terenowych ośrodków TVP, które podejmować będą określona tematykę. Przedtem poszczególnych wydań „Drogowskazów” będą obok problemów rynku i handlu we wnętrznego rozwoju gospodarki żywnościowej, również zagadnienia wzajemnego stosunku obywatele i organów władzy państwej, działalność służby zdrowia, organizacji sportu, turystyki i wypoczynku itp. (PAP)

Wielkie straty w wyniku trzęsienia ziemi w Gwatemali

Straszliwe trzęsienie ziemi w Gwatemali spowodowało wielkie szkody i ogromne straty w ludziach. Wstrząsy odnotowano także w Hondurasie, Salwadorze, Belize, Ekwadorze i południowej części Meksyku.

Pierwszy podziemny wstrząs na stąpił w środę o godz. 3.06 rano czasu miejscowego w rejonie stolicy Gwatemali. Jego natężenie ocenia się na 7,5 stopnia w skali Richtera. Później wstrząsy podziemne o mniejszej sile powtarzały się dziesiątki razy i trwały do wczesnych godzin rannych w czwartek. Prezydent Gwatemali Kjell Laugerud Garcia ogłosił w kraju stan klęski żywiołowej. Ze wstępnych oceń wynika, że w stolicy około 800 osób poniosło śmierć, a na prowincji — 2 500 ludzi zostało rannych. Przypuszcza się jednak, że straty będą jeszcze wyższe. Do chwili obecnej bezpośredni kontakt z władzami Gwatemali nawiązały rządy Meksyku, Wenezueli i Hondurasu oferując pomoc.

Trzęsienie ziemi bardzo poważne straty wyrządziło w pięciu miastach gwatemalskich — w jej stolicy, w Peepan, Poyaba, San Antonio i San Juan Sacatepeque. Szczególnie tragicznie przedstawa-

Po II Plenum KC PZPR

W racjonalizacji przewozów tkwią rezerwy transportu

W ubiegłym miesiącu kolej przewiozła o około 3 milionach ton ładunków mniej niż planowano. Przyczyna tych zaległości była mniej wydajna praca stacji rozrządowych w dniach zawier i zamieci śnieżnych. Ale jest i druga przyczyna — znaczna część zaległości powstała dlatego, że kolejowi kontrahenci rezygnowali ze złożonych wcześniej zamówień. Były więc dnie, kiedy podstawione wagony stały niewykorzystane lub też wykorzystywano tylko część z nich.

W ostatnim czasie kolej z dużym trudem nadąża za podstawowymi potrzebami przewozowymi gospodarki, pracując w zasadzie bez technicznych rezerw. Jeżeli jednak transport kolejowy ma prawidłowo spełniać swoje funkcje, nie może pracować w ciągłym napieciu. Dodatkowe zdolności przewozowe — poza tymi, które otrzymuje się dzięki inwestycjom — można uzyskać w zasadzie tylko przez racjonalizację przewozów. Na to pojęcie składa się m. in. eliminowanie przewozów niepotrzebnych i tzw.

krzyżujących się. Mimo pewnej poprawy, nieuzasadnione przewozy wciąż jeszcze są problemem dużej wagi, który musi być rozwiązany w najbliższym czasie, ponieważ zapewnia uzyskanie niezbędnych dla kolej rezerw.

Eliminowaniu niepotrzebnych przewozów musi towarzyszyć bardziej rytmiczne przekazywanie ładunków, nie powinny więc zdarzać się takie sytuacje jak w ubiegłym miesiącu. Niewykorzystywanie zamówionego taboru zatamuje rytm transportowy, powodując ciąg niepomyślnych konsekwencji.

Racjonalizacja dotyczy też przewozów samochodowych. W poprzednim 5-letnim zaznaczył się pewien postęp w wykorzystaniu taboru. Świadczy o tym moga m. in. następujące liczby: w latach 1971–75 tabor samochodowy zwiększył się o 45 procent, w tym samym czasie przewozy wzrosły o 75 procent.

Jednak i w tej gałęzi transportu tkwią duże rezerwy, które można wykorzystać, usprawniając organizację nie tylko w jednostkach transportowych, ale również w przedsiębiorstwach posiadających własny tabor. Jest to problem, którego nie można lekceważyć, jeśli weźmie się pod uwagę, że 1/4 samochodów ciężarowych dysponują właśnie zakładami i przedsiębiorstwami nie będącymi organizacjami transportowymi. Jak się okazuje, samochody te

są najgorzej wykorzystywane, przewożą bowiem tylko 15 procent ładunków.

Jest jeszcze jeden problem wspólny dla wszystkich gałęzi transportu — oszczędność czasu przy pracach ładunkowych. W tej dziedzinie można uzyskać odczuwalny postęp t. m. przez mechanizację tych robót.

Racjonalizacja nie sprawodzi się więc tylko do drobnych usprawnień organizacyjnych, ale obejmuje także wiele zagadnień ekonomicznych, technicznych i inwestycyjnych. (PAP)

Narada aktywu robotniczego TPPR

W Fabryce Łożysk Toczych w Poznaniu odbyła się w czwartek — wojewódzka narada aktywu robotniczego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Referat wygłosił przewodniczący Komisji Robotniczej ZW TPPR — Jerzy Lenowski, zaś sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPPR — Bogdan Gawroński wręczył legitymacje TPPR 50 młodym przodującym pracownikom. Przemawiając do zebranych zaznaczył, że w rozwiązyaniu pracy TPPR niezwykle owocna była pomoc konsulatu generalnego ZSRR w Poznaniu, a zwłaszcza konsula generalnego, Nikołaja Tałyżina, który w tych dniach kończy pracę w poznańskiej placówce.

Uczestnicy narady zgłosili obecnemu na niej N. Tałyżinowi serdeczną owację, wręczając mu symboliczny upominek od zarządu Fabryki Łożysk Toczych — 350-tysięczne łóżko z serii eksportowej do Związku Radzieckiego.

W godzinach wieczornych, z Nikołajem Tałyżinem spotkał się Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu. (jk)

Kolejne misje w sprawie Sahary

Szwedzki dyplomata — O. Rydbeck, któremu sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim powierzył przeprowadzenie misji sondażowej w państwach objętych konfliktem o Saharę Zachodnią, rozpoczął swoją dwutygodniową podróż i w czwartek przybył do Madrytu. Spotka się on z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych — J. M. de Areilza.

★

Wiceprezydent Egiptu, — H. Mubarak, po zakończeniu swojej tygodniowej misji mediacyjnej i rozmowach z przywódcami Algierii i Maroka, oświadczył w czwartek w Kairze, że istnieją obecnie pomyślne warunki rozpoczęcia bezpośrednich rozmów między tymi dwoma krajami w sprawie Sahary Zachodniej. (PAP)

Posiedzenie Izby Ludowej NRD

5 bm. odbyło się w Berlinie posiedzenie Izby Ludowej NRD. W trakcie obrad przyjęto jednogłośnie przedstawione przez Radę Ministrów projekty trzech nowych ustaw w sprawie międzynarodowych umów gospodarczych, ustawę regulującą normy i przepisy dotyczące morskiego transportu handlowego oraz ustawę o państwowym prawie notarialnym. (PAP)

Manewry wojsk NATO

W stolicy Norwegii zakomunikowano, że w okresie od 24 lutego do 23 marca br. w północnej części kraju odbyda się ćwiczenia zjednoczonych sił zbrojnych NATO pod kryptonimem „Atlas express”. W ćwiczeniach weźmie udział jednostki i pododdziały sił zbrojnych Norwegii, USA, W. Brytanii, Holandii, Włoch, RFN i Belgii — łącznie około 17 000 żołnierzy.

Zmiany rządowe w Zairze

Opublikowany w środę w Lizbonie komunikat sztabu generalnego lotnictwa wojskowego Portugalii

Obozy, wczasy, zimowiska dla wypoczywającej młodzieży

Pod znakiem pięknej, zimowej pogody rozpoczęły się drugie turnusy zimowych wakacji — 2-tygodniowe ferie dla uczniów szkół ponadpodstawowych. W całym kraju zapewniono 200 tysiącom uczniów możliwość spędzenia ferii na wczasach i zimowiskach — zaś dla 800 tysięcy uczniów zorganizowano atrakcyjny wypoczynek w miejscowościach zamieszkań. Udostępniono młodzieży liczne obiekty sportowe i kulturalne.

Około 20 000 młodych wczasników wyjechało podczas zimowych wakacji na obozy wypoczynkowe, szkoleniowe i sportowe. Dla pozostałej młodzieży organizuje się codzienne różnego typu imprezy kulturalne i sportowe. Atrakcyjne programy pracy przygotowują na okres ferii młodzieżowe domy kultury, osiedlowe placówki kulturalne oraz 33 stoliczne ośrodki sportowe. Nie brakuje imprez kulturalnych, ulubionych przez młodzież. Są to specjalne seanse filmowe w kilkunastu wioskach kinach, imprezy widowiskowe, stołecznego estrady, wieczorki w klubach i dyskotekach.

Na dworcach PKP i PKS w Jeleniej Górze przewijają się niemal bez przerwy grupy młodzieży z nartami. Drugi

Jak pracował Sejm VI kadencji

Dokończenie ze str. 1

dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji

PR

W tej kadencji odbyły się przeszło tysiąc posiedzeń komisji. Są one forum, na którym szczególnie wyraźnie odbywa się nieustanna konfrontacja planów i zamierzeń z realiami i wymogami życia oraz potrzebami szybkiego rozwoju kraju.

Sprytny temu stał robojący kontakt komisji z ministrami i ich zastępcami, którzy szczegółowo informują posłów o pracy i planach resortów. Tylko w grudniu ub. roku — w czasie debaty budżetowej — w dyskusji w komisjach, prócz 452 posłów, zabrali też głos 67 razy przedstawiciele resortów odpowiadając na posekłe pytania i wątpliwości.

Komisje podejmowały w 1975 r. tak podstawowe problemy, jak realizacja inwestycji, przebieg reform pieniężnych, warunki socjalno-bytowe, rezultaty zmian w systemie zarządzania, zaopatrzenia rynku w towary i usługi, ochrona środowiska naturalnego. Nieraz też korzystały one z opinii ekspertów, przedstawicieli organizacji społecznych i instytucji naukowych ogniw władzy.

Pierwsze wystąpienia uczestników jazdu skoncentrowały się na problemach sytuacji wewnętrznej we Francji, a zwłaszcza analizie zjawisk gospodarczego, który ogarnął cały świat zachodni. Wielu mówców zwróciło uwagę na trudną sytuację francuskich mas pracujących, rosnące koszty utrzymania i bezrobocie, przekraczające milion osób. Omawiano także problemy strategii FPK w walce o przebudowę ustrojową Francji oraz kwestie związane z współpracy komunistów z partią socjalistyczną i ruchem lewicowych radykalów.

XXII Jazd FPK znajduje się w centrum uwagi francuskich środków masowej informacji. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

Zbiornik na Pokrzywnicy ma być gotowy w 1978 r. Jego wody służąć będą również gospodarce komunalnej i rolnictwu. (PAP)

Na rzecz Pokrzywnicy w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto budowę sztucznego zbiornika wodnego. Nad zbiornikiem o powierzchni około 160 ha powstają trzy ośrodki wypoczynkowe.

Najbliżej Kalisza wśród pięciu lasów zorganizowane zostały stacje ogólnodostępne kapitulsko. Obok wsi Szale stanowią nowoczesna baza sportów wodnych, przed wszystkim dla kaliskich klubów wioślarskich. Sportowcy otrzymają pełnowymiarowy, liczący 2300 m olimpijski tor regatowy.

Północny brzeg zbiorniku w okolicach wsi Trojanowo zagościły nowoczesne bazy sportowe, składające się z wygodnych i dobrze wyposażonych domków campingu oraz pełnego zaplecza gastronomicznego.

KONSTITUCYJNE ZASADY DZIAŁANIA PAŃSTWA

Sprawy organizacji i funkcji aparatu państwowego w kontekście projektu zmian w Konstytucji PRL omawia w wypowiedzi udzielonej dziennikarzu PAP profesor Uniwersytetu Warszawskiego jego rektor — ZYGMUNT RYBICKI.

Ustanowienie podstawowych zasad organizacji i funkcjonowania aparatu państwowego należy do rzędu głównych rozstrzygnięć konstytucyjnych. Aparat państwa, aby działać musi zgodnie i na poświęcie zarówno postanowień konstytucyjnych jak i innych aktów prawnych. Wynika to z zasady praworządności socjalistycznej.

Warto zresztą pamiętać, że państwo socjalistyczne realizuje swe zadania nie tylko poprzez działalność aparatu państwowego. Istotną ich część bowiem wykonyują organizacje społeczne, instytucje gospodarcze, kulturalne, oświatowe, służby zdrowia, pomocy społecznej i inne. Zadania państwa realizują również poszczególni obywatele indywidualnie lub grupując się w samorządne zespoły.

Choć projekt ustawy o zmianie Konstytucji zawiera stonosunkowo mało propozycji odnoszących się bezpośrednio do organizacji i funkcjonowania aparatu państwowego — szereg z nich wiąże się w istotny sposób z działalnością aparatu państwowego. Można tu wskazać przykładowo propozycję umieszczenia w rozdziale pierwszym Konstytucji artykułu, zgodnie z którym „W PRL podstawowym celem działalności państwa jest budowanie społeczeństwa socjalistycznego, wszechstronny rozwój człowieka i zaspokajanie jego potrzeb”. Inna propozycja ustanowiła, że „PRL uczestnicząc w sprawowaniu kontroli społecznej, w konsultacjach nad wszelkimi problemami rozwoju kraju oraz zgłaszając wnioski”. Stano się to nie tylko istotne rozszerzenie praw obywatelskich, ale również konkretne zobowiązanie aparatu państwowego do takiego działania, aby to posta-

Podobne wnioski wyciągnąć można na tle analizy szeregu proponowanych postanowień odnoszących się do innych rozdziałów Konstytucji, m. in. proponowanego sformułowania, zgodnie z którym „Obywatele PRL uczestniczą w sprawowaniu kontroli społecznej, w konsultacjach nad wszelkimi problemami rozwoju kraju oraz zgłaszając wnioski”. Stano się to nie tylko istotne rozszerzenie praw obywatelskich, ale również konkretne zobowiązanie aparatu państwowego do takiego działania, aby to posta-

nowienie było w pełni i skutecznie realizowane.

Konstytucja określa miejsce aparatu państwowego oraz podstawowych jego organów w tym mechanizmie społeczno-politycznym kraju. Zwierzchnictwo ludu pracującego, rola PZPR jako przewodnej siły politycznej społeczeństwa oraz funkcja FJN — to czynniki ustalające nadzórność społecznego mechanizmu wobec aparatu państwowego — będącego realizatorem i wykonawcą ustaleń zmierzających do coraz wszechstronniejszego rozwoju człowieka i zaspokajania jego potrzeb.

Nowe propozycje w projekcie zmian Konstytucji odnoszą się bezpośrednio do organizacji i funkcjonowania organów państwowych, wynikające w szczególności z doświadczeń i praktyki ostatnich pięciu lat.

Sejm PRL rozwinał swą funkcję i niezależnie od uchwalania ustaw oraz sprawowania kontroli, podjął w ostatnim okresie postanowienia dotyczące systemu oświaty, gospodarki żywieniowej oraz innych zagadnień. W projekcie zmian znalazła się propozycja uzupełnienia odpowiednich postanowień o stwierdzenie, że Sejm „podejmuje uchwały dotyczące podstawowych kierunków działalności państwa”. Projekt zawiera również propozycję rozszerzenia uprawnienia Rady Państwa, w drodze nałożenia na ten organ obowiązku czuwania nad zgodnością prawa z Konstytucją, co stanowi konkretyzację zasady praworządności socjalistycznej, wyrażonej w Konstytucji PRL.

Jak wykazała praktyka funkcjonowania Najwyższej Izby Kontroli, podejmowała ona szereg działań służących bezpośrednio kierownictwu rządu. Postępowanie to oparte na postanowieniach ustawy, wynikało ze słusnej tendencji do koncentracji poczynających kontrolnych. Jak wiadomo, Rada Ministerów nie powołała odrębnych od NIK organów kontroli, a przecież kontrola jest ważnym instrumentem kierownictwa.

W większości państw socjalistycznych organy kontroli państwej działają na rzecz rządu. Usytuowanie NIK w naszym kraju stanowi rozwiązanie oryginalne, przynoszące w naszych warunkach pozytywne rezultaty. Projekt zmian zachowuje tę szczególną pozycję NIK, zmierzając równocześnie do szerszego wykonywania przez ten organ kontroli na rzecz kierownictwa rządu. Tendencja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w projekcie zmian konstytucyjnych.

W praktyce działalności rządu istotną funkcję spełniają

rządnictwo całą administrację państwową. Te funkcje kierownicze sprawują: Prezes Rady Ministrów oraz Prezydium Rządu. Projekt zmian konstytucyjnych, dając do odzwierciedlenia istotnych potrzeb praktycznych, opartych na analizie realiów funkcjonowania aparatu państwowego, zawiera propozycję określenia funkcji Prezydium Rządu oraz Prezesa Rady Ministrów. Należy w pełni podzielić pogląd, że są to instytucje tak ważne, iż powinny znać konstytucyjne odzwierciedlenie.

W nowych warunkach funkcjonują terenowe organy władz i administracji państwej. Przeprowadzone w latach 1972 — 1975 zmiany znalazły pełną akceptację społeczną. W toku ich przeprowadzania wprowadzane były również pewne zmiany w postanowieniach konstytucyjnych. Obecnie dyskutowany projekt zmian Konstytucji w sposób bardziej harmonijny i całkowicie ujmuje te kwestie. Podkreśleniu ulega rola rad narodowych, jako terenowych organów władz i podstawowych ogniw samorządu społecznego ludu pracujących miast i wsi. Konsekwencją tego jest projekt nowego brzmienia artykułu określającego kierownicze koordynacyjne funkcje rad narodowych. W projekcie zmian określona została pozycja prezydów rad narodowych oraz terenowych organów administracji państwej — wojewodów prezydentów i naczelników.

Zgodnie z powstającymi już rozwiązańami szczegółowymi projekt zmian konstytucyjnych zawiera postanowienia dotyczące orzekania w sprawach o wykroczenia, powoływanie sędziów oraz pozycji kawników. Projekt zawiera również rozbudowę postanowień dotyczących Sądu Najwyższego, zgodnie z rolą jaka organ ten spełnia w naszym państwie.

Uchwała VII Zjazdu partii zawiera wiele postanowień dotyczących umacniania jakości funkcjonowania aparatu państwowego, doskonalenia prawa, podnoszenia kwalifikacji pracowników tego aparatu, wyposażania ich w lepsze techniczne środki działania. Poczytania te wynikają również z tych samych przesłanek, z których zrodziły się sformułowania zmian konstytucyjnych. Idzie bowiem o pełniejszą, szybszą i skuteczniejszą realizację budownictwa socjalistycznego, wszechstronny rozwój człowieka oraz zaspokajanie jego potrzeb. Idzie o jakość naszego społeczeństwa uwarunkowanego życia, opartego na wyższej jakości zbiorowego i indywidualnego działania.

W większości państw socjalistycznych organy kontroli państwej działają na rzecz rządu. Usytuowanie NIK w naszym kraju stanowi rozwiązanie oryginalne, przynoszące w naszych warunkach pozytywne rezultaty. Projekt zmian zachowuje tę szczególną pozycję NIK, zmierzając równocześnie do szerszego wykonywania przez ten organ kontroli na rzecz kierownictwa rządu. Tendencja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w projekcie zmian konstytucyjnych.

W praktyce działalności rządu istotną funkcję spełniają

„Z dużym zainteresowaniem został przyjęty chór „Miniatuра” pod kierownictwem Jerzego Kurczewskiego, który wykonał m. in. pieśń „Przylecieli sokołowie”. Chór dysponuje ładnymi, dość dobrze wyszkolonymi głosami”. To słowa z pierwszej prasowej recenzji z koncertu — obecnego Poznańskiego Chóru Chłopięcego. Pomieszcza je na swoich łamach „Głos Wielkopolski” (18 grudnia roku 1946) w relacji z imprezy użądzonej przez poznańskich harcerzy dla pracowników Zakładów „Cegielskiego”.

Ów „głosowy” wycinek otwiera kronikę zespołu. Nader obszerna — licząca teraz 10 tomów. Bo trzy dziesiątki lat działalności artystycznej zrodziły setki wydarzeń. Jak w życiu bywa — przeróżnych: i tych radosnych, wspaniałych przeżyć i sukcesów artystycznych, i tych mniej pomyślnych. W ostatecznym jednak rozrachunku przewaga tych pierwszych rysuje się zdecydowanie.

W nowych warunkach funkcjonują terenowe organy władz i administracji państwej.

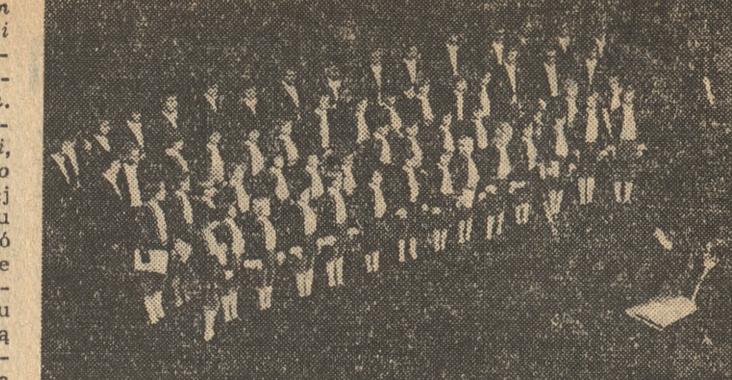
Przeprowadzone w latach 1972 — 1975 zmiany znalazły pełną akceptację społeczną. W toku ich przeprowadzania wprowadzane były również pewne zmiany w postanowieniach konstytucyjnych. Obecnie dyskutowany projekt zmian Konstytucji w sposób bardziej harmonijny i całkowicie ujmuje te kwestie. Podkreśleniu ulega rola rad narodowych, jako terenowych organów władz i podstawowych ogniw samorządu społecznego ludu pracujących miast i wsi. Konsekwencją tego jest projekt nowego brzmienia artykułu określającego kierownicze koordynacyjne funkcje rad narodowych. W projekcie zmian określona została pozycja prezydów rad narodowych oraz terenowych organów administracji państwej — wojewodów prezydentów i naczelników.

Zgodnie z powstającymi już rozwiązańami szczegółowymi projekt zmian konstytucyjnych zawiera postanowienia dotyczące orzekania w sprawach o wykroczenia, powoływanie sędziów oraz pozycji kawników. Projekt zawiera również rozbudowę postanowień dotyczących Sądu Najwyższego, zgodnie z rolą jaka organ ten spełnia w naszym państwie.

Uchwała VII Zjazdu partii zawiera wiele postanowień dotyczących umacniania jakości funkcjonowania aparatu państwowego, doskonalenia prawa, podnoszenia kwalifikacji pracowników tego aparatu, wyposażania ich w lepsze techniczne środki działania. Poczytania te wynikają również z tych samych przesłanek, z których zrodziły się sformułowania zmian konstytucyjnych. Idzie bowiem o pełniejszą, szybszą i skuteczniejszą realizację budownictwa socjalistycznego, wszechstronny rozwój człowieka oraz zaspokajanie jego potrzeb. Idzie o jakość naszego społeczeństwa uwarunkowanego życia, opartego na wyższej jakości zbiorowego i indywidualnego działania.

Kto jednak wie, że nad zawartą kariere nie należałoby przedklać innej cechy charakterystycznej zespołu Jerzego Kurczewskiego, jakże ważkiej pracy artystycznej — indywidualności? Recenzenci zwykle nazywają to brzmieniem instrumentalnym albo orkiestrowym i łączyc z osobowością dyrygenta.

A rodzia się i dojrzała artystyczna osobowość Jerzego Kurczewskiego wraz z rozwodem założonej w końcu 1945 roku wspomnianej „Miniatu-



Poznański Chór Chłopięcy w berlińskiej Komische Oper.

Fot. — J. Misiorny

30 lat Chóru Kurczewskiego

Młodzi śpiewacy wielka sztuka

ki”, liczącej początkowo 11 osób. Bardzo zresztą dynamicznej — rozwijała się chór i liczebnie, i artystycznie z każdym rokiem, tak, że po niespełna 4 latach wspólnego muzykowania poznańscy harcerze przeszli z Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Dziecięcych w Budapeszcie II nagrodę. Na stąpiło przetarcie zagranicznych szlaków. Pierwsze. Druge, które otworzyły „worek” z wielkimi, liczącymi się w świecie, muzycznym wojskami, nastąpiło na początku lat sześćdziesiątych. Takiego okresu su potrzały Jerzy Kurczewski nauczyciel nauczyciela z „Miniatu” chóru chłopięcego o wysokości klasie europejskiej.

Dzisiaj zna zespół muzyczna Europa, znają melomani USA i Kanady. Jego kroniki notują 1300 koncertów dla ponad miliona słuchaczy: występy w 250 miastach i miasteczkach kraju oraz 46 tournée zagranicznych, niezliczoną ilość audycji radiowych i telewizyjnych, nagrania filmowe, teatralne i pięciu płyt gramofonowych, wykonanie 600 utworów 198 kompozytorów.

Gdy mowa o repertuarze

chóru,

nie sposób nie zwrócić

wagi

na to, iż jest on wyjątkowo szeroki. Bo śpiewa „Kurczewski” właściwie wszystko: od chorału gregoriańskiego i muzyki dawnych mistrzów, przez dzieła kantatowo-oratoryjne i... popularne piosenki różnych narodów po pozycje współczesne, awangardowe, nierzadko specjalnie dla naśpianego. Dla Poznańskiego Chóru Chłopięcego, co często podkreśla krytyka, nie ma muzyki niewykonalnej. Decyduje o tym: ogromna sprawność techniczna i walory brzmieniowe, predestynujące zwłaszcza do odtwarzania szeroko rozumianej choralnej literatury współczesnej.

Jest w działalności chóru

„Wspaniałosć jest cechą pieśni Poznańskiego Chóru Chłopięcego. To wirtuozerski chór (Raymond Ericson — „The New York Times”).

„Chór Chłopięcy z Poznania przedstawił się jako jeden z najlepszych zespołów świata. J. Kurczewski osiągnął ze swoimi 65 śpiewakami perfekcję której trudno dorównać” („La Voix du Nord” — Francja).

„Młodzi śpiewacy — wielka sztuka” („Berliner Zeitung NRD”).

„Ta płyta (chodzi o longplay nagrany w Szwecji — dop. W.N.) stwarza nam możliwość zauważenia bliższej znajomości jednym z najznakomitszych chórów świata.” (Lennart Kajsson, impresario — Sztokholm).

WOJCIECH NENTWIG

Nie ma to jak narty!



CAF — fot. Momot

telki z „Pepsi-Cola” lub z piwem, możesz zostawić puste. Tytułże mało kto zamierza uziąć naraz skrzynkę tych napojów. Chyba, że urządzi w domu wesela.

Bywa też — jak to zauważałem w przypadku „Tonic-Water” — że producent zmienia kształt butelek i wówczas już żadna

szklanka nie weźmie takiej butelek. Nawet na wymanę.

Tak więc nadające się do ponownego zużytkowania butelek leżą bezużytecznie. Domniemywam, że takich przypadków jest sporo, że w ten sposób marnuje się setki tysięcy opakowań po różnych płynach. Piszę o „Pepsi” i piwie, ale przecież nikt nie przyjmuje też np. butelek po „Rosavicie” lub „Sorbovicie” (produkty „Herbapolu”) czy po skoncentrowanym soku pomarańczowym z Tarczyna (te ostatnie to estetycznie ukształtowane opakowania z nakrętkami typu „twist-off”, natomiast importowanymi).

Rezerw w postaci dających się ponownie zużyć opakowań szklanych jest wiele w kuchennych szafach i piwnicach. Czas je ostatecznie zagospodarować

Sądż, że rewindykacja opakowań szklanych należy także do tych spraw, z którymi należy zrobić porządek. Trzeba wreszcie ustalić godne i w pełni przeossible formy skupu.

Być może hutom szkła jest na rękę wykonywanie planów produkcji opakowań szklanych poprzez ciągłe zaopatrywanie w nowe ich serie producentów konserw, kompotów, soków i innych napojów, płynów oraz medykamentów. Ale o wiele lepiej byłoby dla rynku, gdyby huty mogły zająć się wytwarzaniem większych ilości takich artykułów, jak szklanki czy kieliszki, których niedobory notujemy jeszcze bardzo często. Zaś na gospodarnym obrotie opakowaniami szklanymi zyskałaby nie tylko ekonomiczna. Takie każdy klient. Pora i jego przyzwyczać do szanowania pustych butelek, stołków itp. poprzez stworzenie mu gwarancji, że zawsze może je odzyskać.

Eugeniusz COFTA

Piasku mamy pod dostatkiem i prawdopodobnie również wiele innych surowców wchodzących w skład stopu zwane go szkłem. Toteż nie sprawia nam kłopotów i trudności produkcja różnych typów szkła, w tym także do użytku domowego, jak i rozmaitych opakowań. Z tymi pierwszymi bywa sporo zmartwień, bo ich często brakuje w sklepach. Natomiast w wytworzaniu opakowań ze szkła przeszkoły raczej nie ma. Przynajmniej można tak mniemać na podstawie akceptowanego marnotrawstwa.

W ubiegłym roku rozwinięto sprawę skupu butelek po winach, wódkach i takich płynach, jak np. oct. Praktyka wszakże wykazała, iż jest to rozwiązanie połowicze. Klient (z braku pomieszczeń w sklepach spożywczych czy monopolowych) natrafia nadal na różne przeszkoły. Jeśli tylko ma w mieszkaniu jedną butelek po alkoholu, to tej się pozbędzie, kupując nową porcję wódki. Gorzej, gdy nazbiera mu się więcej butelek, wówczas musi iść do punktu skupu, odległego nierzadko znacznie od domu.

Znacznie trudniej pozbyć się wszelkich szkłanych

słoików od dżemów, ogórków, przecierów itp. Wprawdzie słoiki skupuje się po odpowiedniej cenie w placówkach skupu opakowań szklanych, ale po pierwsze jest tych punktów mało, po drugie — skupują one tylko niektóre rodzaje słoików. Bywa zatem, że albo jakiś określony typ słoików trzeba gromadzić

nicznie, szybko i do czysta umyć.

Ale na śmieci trafiają nie tylko słoiki. Wyrzucone są puste butelek, często efektowne, ozdobne, niezadzko z wypalanym fabrycznym napisem i chybą kosztowne w produkcji.

Oto pewien mój znajomy od szeregu miesięcy po siada w domu wiele bute-

lek po „Pepsi-Cola” oraz po piwie. Zebral się tego tyle, bowiem napoje owe kupował najczęściej w drodze z pracy do domu. Pojawiały się niemal nie miał przy sobie pustej butelek na wymianę, za każdym razem płacił tzw. zastaw — trzy lub dwa złote. Zadnych kwitów nie otrzymywał, bowiem od pewnego czasu sklepy takich nie wydają.

Teraz pragnie się owych butelek pozyćć. Sztuki to trudna. Nie przyjmuje takich żaden punkt skupu, odsyłając zainteresowanego do sklepów spożywczych. Te z kolei chętnie odbiorą oferowane opakowania, ale... na wymianę

Rok 1976 na dużym ekranie

Przeszło 200 filmów fabularnych wejdzie na ekranie naszych kin w 1976 r. Znajdzie się wśród nich wiele interesujących pozycji, wysoko ocenianych przez krytykę, nagrodzonych na międzynarodowych festiwalach. Dodajmy — w ogromnej większości są to filmy najnowsze, nakręcone w ostatnim okresie. Obok dzieł reprezentujących dorobek potęgi światowego kina, pojawia się tytuły zrealizowane przez mniej znane, niekiedy dopiero rodzące się kinematografie. A oto wybrane pozycje zagraniczne, których premiery odbyda się w polskich kinach w 1976 r.

KINEMATOGRAFIA RADZIECKA

Obejrzymy głośne dzieło reżysera Sergiusza Bodnarczuka „Oni walczyli za ojczyznę” według opowiadania Michała Szołochowa, a w nim — w ostatniej swej roli filmowej — Wasyla Szukszyna. Utwór Igora Tałankina, oparty na autentycznych wydarzeniach, zatytuowany „Wybór celu”, zapoznaje z historią powstania radzieckiej potęgi nuklearnej. Akcja nakręcona w ZSRR przez wybitnego twórcę japońskiego — Akire Kurosawę filmu „Dersu Uzala” toczy się w tajdze syberyjskiej w pierwszych latach na szczebie stulecia, a scenariusz jest adaptacją książki rosyjskiego podróżnika Władimira Arseniewa. Nowy film Sergiusza Gierasimowa, z udziałem Tamary Makarowej i Innokientija Smoktunowskiego, „Trzeba córka” podejmuje obyczajowe i moralne problemy nurtujące współczesne społeczeństwo. Zjawiska te są również tematem filmu innego przedstawiciela starszego pokolenia twórców — Józefa Chejfcja pt. „Jedyna” opartego na opowiadaniu Pawła Niilina. Do wydarzeń sprzed 150 laty — wolnościowego zrywu Dekabrytów — nawiązuje film Władimira Motyla „Gwiazda urzekającego szczęścia”.

Z innych filmów radzieckich zasygnalizujemy jeszcze dwa utwory współczesne: „Tu jest nasz dom” reż. Wiktor Sokołowski (wg sztuki Dworczyka „Człowiek znikąd”) i żwwo dyskutowana „Premia” Siergieja Mikeliana. Zakończone też film „To niemożliwe” — dokonaną przez Leonida Gajdaja adaptację trzech nowel Zoszczenki, których akcja toczy się w okresie NEP-u, film fantastyczny przeznaczony dla młodzieży — „Spotkanie na Kasjopei” reż. Richarda Wiktora i utwór baletowy „Anna Karenina” z Małej Plisiecką, reż. Margarety Pilichiny.

FILMY Z INNYCH KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

Wśród zakupionych kilku interesujących filmów węgierskich znajdują się epicki utwór Zoltana Fabriego, oparty na powieści Tibora Déjego pt. „Niedokończenie”, której akcja toczy się w okresie międzywojennym i nagrodzony Grand Prix na zlotowym festiwalu filmowym w Berlinie Zachodnim, współczesny dramat psychologiczny „Adopcja” reż. Marty Szczęsnej.

Z Czechosłowacji otrzymały film historyczny „Sokołovo” reż. Otakara Vavry, będący kontynuacją „Dni zdraju” tego reżysera; akcja „Sokołowa” toczy się w latach 941–1943. Inne filmy twórców z CSRS to dramat okupacyjny „Ostatni bal na rożnowiejskiej przystani” reż. Ivo Noga oraz dwie komedie „Jak topić doktora Mrażka?” i „Czy pójmemy do siebie, kochanie?” reż. Ester Schulhoffa z Janą Brejovą i Vlastimilem Brodym.

Dorobek berlińskiej „Defy” prezentują m. in. głośny lm. „Lotta w Weimarze” w powieści Tomasza Manna — spotkaniu po latach parę koanków z „Cierpieć młodego Bertera”; reżyserem jest Egon Guenther, a w roli głównej występuje Lilli Palmer. Ekraniczacji powieści Goethego „Powinowactwa z wybo” reż. Siegfrieda Kühna w dnej z głównych ról występuje

Beata Tyszkiewicz. Inny polski aktor, Franciszek Pieczka, gra w kolejnej wersji „Przygód Dyla Sowizdrzała” Reinera Simona.

Filmy bułgarskie, to m. in. dwa utwory o niełatwnej adaptacji mieszkańców wsi w śródmiejskim — „Wieśniak na rówce” Ludmiły Kirkowej i „Drzewo bez korzeni” Christo Christowa oraz „Wspomnienie” Iwana Niczewa z Katią Paskalewą i Tadeuszem Fijewskim.

Losy żołnierzy, rozbityków z armii Michała Walecznego, przedstawia rumuński film reż. Sergiu Nicolaescu „Niemiercelni”, którego akcja toczy się w XVII stuleciu. Z myślą o młodzieży zakupiono rumuńsko-francuskie ekranizacje powieści Verne'a „Dwa lata wakacji” i „Piraci Pacyfiku” reżyseria — Gilles Graniera i Sergiu Nicolaescu.

Twórcy jugosłowiańscy jeszcze raz przenoszą widza w lata wojny, ukazując w „Republike Užickiej” początki antyhitlerowskiej partyzantki kierowanej przez partię komunistyczną (reżyseria Žika Mitrovića).

Film kubański „Inny Francisco” reż. Sergio Girala ukazuje na ekranie okres niewoli Murzynów, w początkach XIX wieku.

FILMY Z EUROPY ZACHODNIEJ

Kilkanaście interesujących pozycji przedstawi kinematografia francuska, a wśród nich antywiększańska komedię satyryczną Luisa Bunuelu „Widmo wolności” i dwa filmy z Jeannem Gabinem: „Wyrok” André Cayatte'a z Sophią Loren i „Dwaj ludzie z miasta” reż. Jose Giovanni z Mimsy Farmer i Alainem Delonem.

„12 + 1” reż. Gessnera — to adaptacja utworu Ilfa i Pietrowa „Dwanaście krzesel” (gra: Vittorio Gassman i Orson Welles). Autorem dwóch filmów jest Claude Chabrol: dramat psychologiczny „Niewierna żona” i obrazu sensacyjnego „Niewierni o brudnych rękach”. Yvesa Montand i Michela Piccoli obejrzymy w filmie psychologicznym Claude Sauteta „Vincent, François, Paul i inni”, a Jean-Paula Belmondo i Leę Massari w utworze sensacyjnym Henri Verneuil „Strach panuje w mieście” — o poszukiwaniu psychopatycznego mordercy kobiet. Akcja dwóch filmów toczy się podczas ostatniej wojny i okupacji. Robert Lamoureux nakreśli komedię której akcja rozgrywa się podczas kampanii wiosną 1940 r., a reż. Costa-Gavras dramat „Sekcja specjalna”, o kolaborantach spod znaku niesławnej pamięci marszałka Pétaina.

Komedia „Powrót Wielkiego Blondyna” reż. Yvesa Roberta — to dalszy ciąg przygód „Blondyna w czarnym biecie”. Zakupiono także kolejną wersję przygód „Zorro”, tym razem z Alainem Delonem, w reżyserii Duccio Tesari.

Z Wielkiej Brytanii otrzymamy m. in. dramat psychologiczny „Krótkie spotkanie” reż. Alana Bridgesa — nową wersję „Love story” o pięknej niespełnionej miłości” (gra: Sophia Loren i Richard Burton). Komedia satyryczna „Piętaszek” reż. Jacka Golda z Peterem O'Toole — to film inspirowany powieścią Defoe „Robinson Crusoe”, w którym jednak odwróciły się sytuacje: bohaterem jest tu Piętaszek, a Robinson — postacią drugo planową. W filmie psychologicznym Josepha Loseya „Romantyczna Angelika” w głównej roli, roczarowanej życiem mężatki, występuje Glenda Jackson, natomiast w „dreszcowcu” „Nocna zmiana” Briana G. Huttona grają Elizabeth Taylor i Laurence Harvey. Dotrze do nas film Sidneya Lumeta zrealizowany w oparciu o powieść Agathy Christie „Morderstwo w Orient-Eksprezie” i nakręcony przed kilku laty w W. Brytanii film Jerzego Skolimowskiego „Przygody Gerarda” z Claudią Cardinale.

W zestawie filmów włoskich na czoło wysuwają się dzieła trzech najwybitniejszych twórców w tym kraju: „Amarcord” Federico Felliniego, „Grupa roznina we wnętrzu” Luchino Viscontiego (gra: Burt Lancaster i Silvana Mangano) i

„Zawód — reporter” Michelangelo Antonioniego (z Jackiem Nicholsem i Marią Schneider). Zdobycie nagrody w Cannes za kreację Vittoria Gassmana, kreującego postać ociepniałego oficera, obejmują w filmie Dino Risiego „Zapach kobiety”. „Podróż” — to tytuł ostatniego filmu zmarłego przed rokiem Vittoria de Sici z Sophią Loren i Richardem Burtonem.

Z kilku filmów szwedzkich zasygnalizujemy jeden: psychologiczny utwór „Biała ściana” reż. Stiga Björkmara z Harriet Anderson w roli upuszczonej żony, a z kinematografią RFN „Zagadkę Kaspara Hausera” reż. Wernera Herzoga.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z INNYCH KRAJÓW...

Po latach posuchy pojawia się znów ambitne filmy japońskie, wśród nich psychologiczny „Kryminał” — „Zamek z piasku” reż. Yoshitaro Nomura, melodramat reż. Tokimisa Norikawa „Jak wspaniale były dni naszej młodości”, którego akcja toczy się na okupowanej przez Japończyków Korei i ukazuje zbrodnię pełnione przez najeźdźców oraz „Sandakan nr 8” Kei Kumai o losach prostytutek, towarzyszących armii cesarskiej.

Bardzo ciekawe są filmy — algierski „Kronika płonących lat” reż. Lakhdara Hammidy, marokański „Wojny o naftę nie będzie” reż. Suheila Ben Barki oraz senegalski „Xala” znanego twórcy Ousmane Sembene, ukazujący w ostrym, satyrycznym świetle, czarną buruzią myślącą jedynie o własnych przywilejach. Filmów z krajów rozwijających się będzie znacznie więcej: zakupiliśmy je m. in. w Iranie, Kamerunie, Kuwejcie, Indiach, Syjamie, Peruu, Syrii, Meksyku i Wenezueli.

Komedia „Powrót Wielkiego Blondyna” reż. Yvesa Roberta — to dalszy ciąg przygód „Blondyna w czarnym biecie”. Zakupiono także kolejną wersję przygód „Zorro”, tym razem z Alainem Delonem, w reżyserii Duccio Tesari.

Z Wielkiej Brytanii otrzymamy m. in. dramat psychologiczny „Krótkie spotkanie” reż. Alana Bridgesa — nową wersję „Love story” o pięknej niespełnionej miłości” (gra: Sophia Loren i Richard Burton). Komedia satyryczna „Piętaszek” reż. Jacka Golda z Peterem O'Toole — to film inspirowany powieścią Defoe „Robinson Crusoe”, w którym jednak odwróciły się sytuacje: bohaterem jest tu Piętaszek, a Robinson — postacią drugo planową. W filmie psychologicznym Josepha Loseya „Romantyczna Angelika” w głównej roli, roczarowanej życiem mężatki, występuje Glenda Jackson, natomiast w „dreszcowcu” „Nocna zmiana” Briana G. Huttona grają Elizabeth Taylor i Laurence Harvey. Dotrze do nas film Sidneya Lumeta zrealizowany w oparciu o powieść Agathy Christie „Morderstwo w Orient-Eksprezie” i nakręcony przed kilku laty w W. Brytanii film Jerzego Skolimowskiego „Przygody Gerarda” z Claudią Cardinale.

W zestawie filmów włoskich na czoło wysuwają się dzieła trzech najwybitniejszych twórców w tym kraju: „Amarcord” Federico Felliniego, „Grupa roznina we wnętrzu” Luchino Viscontiego (gra: Burt Lancaster i Silvana Mangano) i

„Zawód — reporter” Michelangelo Antonioniego (z Jackiem Nicholsem i Marią Schneider). Zdobycie nagrody w Cannes za kreację Vittoria Gassmana, kreującego postać ociepniałego oficera, obejmują w filmie Dino Risiego „Zapach kobiety”. „Podróż” — to tytuł ostatniego filmu zmarłego przed rokiem Vittoria de Sici z Sophią Loren i Richardem Burtonem.

Z kilku filmów szwedzkich zasygnalizujemy jeden: psychologiczny utwór „Biała ściana” reż. Stiga Björkmara z Harriet Anderson w roli upuszczonej żony, a z kinematografią RFN „Zagadkę Kaspara Hausera” reż. Wernera Herzoga.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Wśród kilkunastu zakupionych pozycji znaleźć można głośne dzieła kinematografii tego kraju m. in. nagrodzony f „Oscarami” kryminał „Żądło” reż. George Roy Hill z Paulem Newmancem i Robertem Redfordem, światowy przebój „Paszcza” — o rekinie-ludojadzie reż. Stevena Spielberga, oparty na bestsellerze Petera Benchleya, „Papierowy książe” Petera Bogdanowicza, „Dzień delfina” Mikea Nicholasa, nowy film Billy Wildera z Jackiem Lemmonem „Anty” i oparty na autentycznych wydarzeniach film Sídneja Lumeta o korupcji panującej w policii amerykańskiej ot „Serpico” z Al Pacino. Z westernów zasygnalizujemy dwa: „Pat Garret i Billy K.” Samiego Peckinpaha z Jamesem Coburnem i Bobem Dylanem oraz „Ostatni pociąg z Gun Hill” Johna Sturgesa z Kirkiem Douglasem i Anthony Quinnem.

Z USA

Dziś powodem wśród czytelników cieszy się wydana niedawno nowa powieść Lesława M. Bartelskiego „Krwawe skrzydła”.

— Ukażanie się każdego mego utworu — powiedział L. Bartelski w rozmowie z dziennikarzem PAP — jest dla mnie zawsze przeżyciem. Nad powięścią tą pracowałem lata, nie rezygnując oczywiście z działalności społecznej i z obowiązków w Związku Literatów Polskich. Teraz, gdy książka już wśród czytelników, gdy mam za sobą wszystkie kłopoty i trudności związane z jej tworzeniem, odczuwam pewne zmęczenie. A jednocześnie cieszy mnie, że „Krwawe skrzydła” wzbudziły zainteresowanie; chyba dlatego, że losy jej bohatera ukażane są na szerokim tle wydarzeń historycznych 1910–1944, ciągle tak ważnych dla całego społeczeństwa. Chciałem przedstawić epokę już minioną, zdając sobie zarazem sprawę, że ówczesne prady estetyczne, filozoficzne i polityczne w jakiś sposób wpłynęły na nasze powstawy. Powieść jest więc genealogią współczesności pojednanej dość szeroko. W „Krwawych skrzydłach” występują osoby powszechnie znane — pisarze, politycy, wojskowi, przedstawiciele przedwojennej elity. Zapewne wielu czytelników będzie dociekać, kto kim jest. Pytano już mnie o to. Jest to istotnie powieść z kluczem i myślę, że może to wpływać na jej pozytywność. Satysfakcje sprawiły mi fakt, że książka ta, mimo że od niedawna jest na rynku, znalazła się na liście dzieł wydanych przez czytelników „Kuriera Polskiego”.

Cieszy się moja powszechna potrzeba znajomości historii w imię kontynuacji tradycji narodowych, zwłaszcza tych o wymiarze patriotycznym, pojmowanym w kategoriach bardziej szerokich, od znajomości wydarzeń, osób, po krytyczne oceny całych dyscyplin życia.

Przed z góry stu laty ukazała się książka wybitnego historyka, Stanisława Smolki: „Henryk Brodaty”. Była to, wartość i dzisiaj, choć badania epoki posunęły się daleko naprzód, wsparta o fakty opowieść o dziejach Polski Dzielnicowej, z wyekspansowaniem na czole postaci tytułowej tomu. Znamienne, iż od tego czasu, poza tekstatami typu raczej przyczynkarskiego nie powstała inna, uwzględniająca obecnego stanu wiedzy i według nowych metod ujmująca zjawiska, praca biograficzna o jednej z ciekawszych postaci Polski Dzielnicowej. Zadania tego podjęły się dopiero mediewista, Benedykt Zientara w pasja na pisany tomie, żywej biografii pt. „Henryk Brodaty i jego czasy”.

Zientara dąży w swej pasjonującej książce do stworzenia monografii niejako integralnej ukazującej ówczesne procesy historyczne w ca-

Dawno nie mieliśmy tylu dobrych powieści

Rozmowa z Lesławem Bartelskim

— Jak prezentują się państowe najbliższe plany twórcze?

— W 1976 r. ukażą się moje 3 książki. Będzie to wznowienie powieści „Pejaż dwukrotny”. Trzecią edycję tej powieści przygotowuję „Czytelnik”. Również w trzecim wydaniu ukaże się w Wydawnictwach Artystycznych i Filmowych ciągle poszukiwany informator „Polscy pisarze współczesni”, zawierający ok. 1400 haseł osobowych z biogramami i bibliografią doprowadzoną do końca 1974 r. Próba ukażania zagadnień wali i martyrologii jest kolejną moją publikacją — esej pt. „Pamięć żywa”. Wydadzą ją Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. W książce tej ukażuję m.in. tragiczny i bohaterowski udział narodu w latach ostatniej wojny. W planach na 1977 rok mam utwór dla młodzieży pt. „Pod Troja”, oparty na „Iliadzie” oraz wydanie pism Tadeusza Gajcęgo. Będzie to najobszerniejszy zbiór wierszy i innych utworów tego poety, polegającego w Powstaniu Warszawskim, mojego bliskiego przyjaciela. Poza utworami poetyckimi czytelnik znajdzie

w tym tomie sztukę „Homer i orchidea”, prozę, publicystykę literacką i recenzję autora „Widm”.

Nie chciałbym jeszcze zdądzić koncepcji tematycznej jak też tytułu nowej powieści, nad którą obecnie pracuję. Być może zanim zasiądę do jej pisania zmienię plany i powstanie coś innego. Poczytalem już szkice do tej powieści, zbierebam materiały, wiele czasu zajmuje mi lektura dzieł historycznych i filozoficznych.

— Co pan sądzi o polskiej literaturze współczesnej?

— Uważam, że odznacza się ona sporym bogactwem tematycznym i różnorodnością form artystycznych. W 1975 r. na plan pierwszy wybiła się proza. Dawno nie mieliśmy tylu dobrych powieści. Wymieńcie dla przykładu „Trzecie królestwo” Andrzeja Kuśniewicza, „Akropol” Jerzego Putramentę „Powódź” Bohdana Czeszki, teatrologię Władysława Machajka. Jest więc w czym wybierać, a podałem zaledwie kilka tytułów. Dorzuciłem jeszcze trylogię Jana Lysakowskiego o dziejach rodziny Kowalów, z której trzecia część, najambitniejsza, porusza tem-

atyk naszych dni. A przecież otrzymaliśmy jeszcze „Dzienniki 1899–1905” Zofii Nałkowskiej, będące niejako debiutem literackim tej pisarki. Są dane, że następne tomu „Dzienników” będą jeszcze ciekawosze, choćby ze względu na okres Rewolucji 1905 r., czy proces Stanisława Brzozowskiego. Czekam także na „Dzienniki” Anny Kowalskiej, pisarki mi bliskiej, z której utrzymywalem kontakt aż do jej śmierci.

Chciałbym dodać, że właśnie ten rodzaj literatury, codzienniki spełnia wielką i cenną rolę poznawczą, prezentując często zagadnienia trudne jeszcze do ujęcia przez historyka.

Do tych dzieł, które z pewnością sprawią nam wszystkim satysfakcję, będą należały nowe książki Jarosława Iwaszkiewicza poświęcone Petersburgowi, a także podróżom po Italii i Polsce. Czeka nas także lektura zapowiadanej od dawna nowej powieści Wojciecha Żukowskiego „Plaża nad Stykiem”. Myślę więc, że na brak emocji czytelnicy nie będziemy się uskarżać.

losy kraju. Warto je poznać bliżej.

Nowa seria PIW-u „Żywoty” jest ambitną próbą wprowadzenia nowego typu powieści biograficznej. I wcale pełni udaje się to wybitnemu polskiemu teatologowi Józefowi Szczublewskiemu w jego książce „Żywot Modrzewskiej”. Autor wspierając się o przebogate kalendarium, ukazuje nieomal dzień po dniu życie wspaniałej aktorki, jej zaskakującą i w pełni usprawiedliwoną karierę. Lektura ta jest pasująca. Tak zresztą jak i postać bohaterki, nie tylko aktorki najwyższej miary, ale zarówno człowieka w swej pasji sztuki niesłychanie twardego, o imponującej sile wo-

li.

Wzorcem podobnej postawy, już nie z naszego kregu kulturowego jest także Tomasz Mann, jeden z najwybitniejszych pisarzy naszego stulecia. Z godną podziwu trafnością w wyborze, Aleksander Rogalski opracował tom pt. „Tomasz Mann w oczach krytyki światowej”, poprzedzając zarazem całostkę wstępem imponującym erudycją i jednocześnie niekłamanym ukończeniem autora „Czarodziejki góry” i „Doktora Fausta”.

EUGENIUŚ PAUKSZTA

tej ich złożoności. I dopiero na tak podmalowanym tle umieszcza postać bohatera.

Książkę Zientarya czyta się jak najbardziej pasjonującą powieść. Prace wzbogaca bogata ikonografia.

A oto inna, z innego zupełnie okresu, ale jakże kontrowersyjna ciągle postać na

Z książką na ty

Dzieła i twórcy

szej historii: „Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta”, to temat „który zapasnął Marię Żywirską”. I nikt z dzisiejszej pasjonującej się powieści nie zdecydował, jak w imię potomności, stara się o własną obronę, pisze nawet pod pseudonimem na ten temat broszurę. Nie umiejszy to nigdy zdrady targowickiej, ale poprzez wzgląd w te szczebel historyków, ale i opinie publicznej. Autorka ukazuje najbardziej tragiczny i drama tyczny okres w życiu ostatniego króla Polski, od momentu kapitulacji stolicy w początkach listopada 1794 r., po zgon króla 12 lutego 1798 r. Zachowały się do tego okresu bardzo bogate źródła, szczególnie oszczędzone przez wojnę. I oto z nich ukazuje się Stanisław August, niby ten sam, a jednak inny. Targowiczanin, słaby w rozumianiu niuansów politycznych

wach i balach, ale ciężko prępuje. Pomaga ludziom, załatwia u dworu carskiego różnych petycji, gorliwie też w imię potomności, stara się o własną obronę, pisze nawet pod pseudonimem na ten temat broszurę. Nie umiejszy to nigdy zdrady targowickiej, ale poprzez wzgląd w te szczebel historyków, ale i opinie publicznej. Autorka ukazuje najbardziej tragiczny i drama tyczny okres w życiu ostatniego króla Polski, od momentu kapitulacji stolicy w początkach listopada 1794 r., po zgon króla 12 lutego 1798 r. Zachowały się do tego okresu bardzo bogate źródła, szczególnie oszczędzone przez wojnę. I oto z nich ukazuje się Stanisław August, niby ten sam, a jednak inny. Targowiczanin, słaby w rozumianiu niuansów politycznych

Podobno w trzynastym roku rządów cesarza chińskiego Ts'in-szy-huang-ti, w 217 roku p.n.e., pojawiło się po raz pierwszy w Chinach osiemnastu sprawdzonych tu mniszów buddyjskich. W 65 roku n.e. cesarz Ming-ti z dynastii Han miał mieć dziwny sen, w rezultacie którego zdecydował się wysłać do Indii ekspedycję, aby przywiózła stamtąd wiadomości o nowej religii. Buddyzm chiński, ulegając szybko procesowi sinizacji, upodobił się bardzo do taoizmu i wraz z wcześniejszym uformowanymi religiami chińskimi przybrał postać składnika tzw. uniwersalizmu chińskiego. Tak brzmi bowiem określenie zmarłego w 1921 roku sinologa holenderskiego J. J. M. de Groota. Rozkwit buddyzmu w Chinach przypadła na czasy dynastii Tang (618–906). Potem następują prześladowania, okres kompromisów i dalszej sinizacji „importowanej” religii.

Właśnie w Chinach pojawiły się takie kierunki w buddyzmie mahajanicznym jak: szkoła cz'an, której twórca był Bodhidarma, szkoła winaja, szkoła trzech traktatów czy szkoła oparta na Sutrze Kwiatu Prawa. Gdy zaś buddyzm przeniósł do Japonii (pierwsza fala z Półwyspu Koreańskiego około VI wieku n.e., druga — w okresie późniejszym)

szym, kiedy to pojawiły się dwie nowe szkoły: tendai i singon), zdobył tam on sobie wyjątkową popularność, utrzymującą się po dziś dzisiaj. Świadczy o tym chociażby aktywność sztuki dzen-japońskiego systemu medytacji — czy takich jego form jak amidyzm, nicirenizm, tendai i singon. W obrębie samego zresztą amidyzmu, którego praktyka kulturowa polega na nieustannym przywoływaniu imienia boga Amidy, wyodrębnia można takie kierunki jak: dzisiusi, 2 podsektę dziodo, sinsui (aż 10 podsekt) oraz judzunembutsu. A istnieją oprócz tego jeszcze przeciwnie sekty czy kierunki dotychczas nie sklasyczane (anna-kiodan, bukkio-seido-kiodan, daimoku, isszon, koankai, mioken, niorai, sinri-undo i in.). Modny zwyczaj ostatnio na Zachodzie stał się dzenizm, w którym istotną rolę odgrywa przeżycie wstrząsu psychicznego, zwane go „satori”.

I w taki oto sposób ekstatyczny taniec szamana z form religii tzw. prymitywnych przechodzi niezliczoną liczbę szkół, pod dziś dzień zresztą żywych i aktywnych — zwłaszcza na Dalekim Wschodzie.

Do Chin buddyzm dotarł prawdopodobnie w początkach naszej ery, kiedy uformowały się tam już dwa systemy etyczno-religijne: konfucjanizm związany z nauką mędrcą Konfucjuszem oraz taoizm (zawierający swoje powstanie działalności mędrcą Lao-tsy).

ANDRZEJ TOKARCZYK



piero w godzinach 12–13. Kierownictwo sklepu twierdzi, że jest bezradne, a kierowca, który wozi mleko, wyjaśnia, że „nawala” samochód i dlatego tak późno przyjeżdża. Nie wie, że 4–5 razy w tygodniu psuje się samochód. Dlaczego ludzie nie wsią są tak po macoszemu traktowani? Starsze dzieci wychodzą do szkoły bez szklanki mleka, choć sklep jest otwarty już godz. 7 rano, a niemowlęta muszą czekać na swoją butelkę do południa. Proszę o pomoc. (263)

BARBARA ANDRZEJEWSKA
Konarzewo

Co to jest „interwent”?

„Głosie” z 26. I jest artykuł pt. „Skuteczna ofensywa armii ludowej”. W artykule tym są słowa „interwent” i „interwencyjne wojska”. Co to jest „interwent”? Z treści artykułu wynika, że komunikat PAP ma na myśli słowo „interwent”, które pochodzi z języka łacińskiego: „intervenire”, od którego to czasownika imiesłów brzmi „intervenir” — „interventientis”. (...) Słowo „interwent” nie jest znane w słownictwie polskim, choć tylko w wyłącznie w prasie, ale jeśli już tej formy się używa, to należałoby konsekwentnie pisać „interwenckie wojska”, zamiast „interwencyjne”, jak poprawnie użyto w tym samym artykule. (402)

IGNACY LISTEWNICKI
Poznań

OD REDAKCJI: Bylibyśmy zgodni z autorem i skłonni — co nam zależy — „zaniechać szerzenia błędego słownictwa”, gdyby jego racje były jednoznaczne. Tymczasem na przewróceniu kilku słowników nasze wątpliwości utwierdziły się. Bo oto chociaż słowniki poprawnej polszczyzny (S. Szobera oraz W. Doroszewskiego) uznają tylko określenie „interwenten”, to najbardziej popularny (także dla potrzeb uczniów) Słownik ortograficzny S. Jodłowskiego i W. Taszyckiego z 1967 r. zawiera wyłącznie słowo „interwent”. Słownik wydany obyczajowo w 1987 r., uznaje tylko „interwenient”, podczas gdy Słownik wyraźnie obyczajowy pod redakcją J. Tokarskiego (Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1971 r.) po mieści słowa „interwencja”, „interwencja do urzędu”, lub „urlopów chorobowych, wypoczynkowych, macierzyńskich” personelu. Wszystkie powody są dobre i stanowią dośćczynny powód, aby zamieścić na dłuższej, czy krócej, drzwi. A klienci biegają od jednego sklepu do drugiego, tłocząc się tam, gdzie otwarte.

Kiedyś w jednej poznańskiej restauracji (nie podaje nazwy, bo już w niej dosyć dawno w Poznaniu nie byłem, więc nie wiem, czy się coś nie zmieniło na lepsze), nie mogłem zjeść obiadu bez oczekiwania na dłuższy czas, aby zamieścić na dłuższej drzwi. A klienci biegają od jednego sklepu do drugiego, tłocząc się tam, gdzie otwarte.

Zatem, dziękując autorowi listu za zwrócenie uwagi, nie znajduje my konieczności stosowania się do niej dopóty, dopóki najwyższe autorysty w dziedzinie językowej stwierdzą uzgodnioną w tej sprawie swych stanowisk. Sądzim jednak, że wobec powszechnego używania obu form — obie one nadal powinny być stosowane. (zkm)

Wytrwały jamnik

Hodowca psów i myśliwy Leszek Siejkowski ze Zgnią na wybrał się na polowanie. Zabrał z sobą 3 jamniki, które buszowały w podzimnych norach i wypłaszały z nich lis. Jeden jamnik pozostał w norze i przypuszczano, że w walce został zgryziony przez lisa. Właściciel „przegubowca” zalem pożegnał się już ze swym pupkiem. Jednakże po upływie dwóch i pół doby jeden z okolicznych rolników znalezł przy wylocie nory kompletne wyczerpanego, pokoleniowego jamnika, który tyle czasu zajadł pod ziemią czytał na lisa.

Wytrwały jamnik szorstko-włosy wabi sie „Karo” i został sprowadzony z Węgier. Dwukrotnie zajął na I lokacie na krajowych konkursach norowców, udowadniając również w praktyce swoje wysokie walory użytkowego psa myśliwskiego. (362)

STANISŁAW CZABAŃSKI
Znin

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skazywanego korespondentowi. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrzynka pocztowa 1074 60-007 Poznań.

IDZI SUREK Emeryt PKP
Kępno

Dlaczego tak późno?

Zwracam się z zapytaniem, dlaczego mleko z poznanskich mleczarni na Dębcu przywozi się do miejscowości Konarzewo gmina Dopiewo, do-

STRONA 5
GŁOS — 6/7/8 H 1976

Ochrona interesów obywatela i dorobku ogólnospołecznego

Ważnym ogniwem społecznego frontu walki o ład i porządek jest Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, organizacja, która za kilkanaście dni, 21 bm., obchodzić będzie 30-lecie swojej działalności. Inicjatywy ORMO służą zarówno ochronie interesów obywatela jak i ogólnospołecznego dorobku. Na szczególnie użycie zasługuje ofiarowość zakładowych jednostek ORMO. Składają się one głównie z robotników i działają w wielu przedsiębiorstwach, fabrykach i zakładach produkcyjnych w całym kraju.

Dużą rolę odgrywa np. ORMO w warszawskich zakładach przemysłowych. W Zakładach Mechanicznych im. Nowotki do organizacji tej należą pracownicy różnych działy. Członkowie ORMO dbają o porządek w zakładzie, uczestniczą w kontrolach sanitarnych, reagują na przypadki picia alkoholu na terenie fabryki, rozwijają działalność w jednostkach wyspecjalizowanych.

„Cegielski” na zagranicznych rynkach

O pół miliarda złotych wzrosnie w tym roku — w porównaniu z ubiegłym — wartość sprzedaży i usług w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu i wyniesie ponad 7,7 miliarda złotych. Planowe zadania przewidują wykonanie m. in. 73 lokomotyw spalinowych, 116 wagonów osobowych i 100 kuszetek, 92 silników napędu głównego statków, 920 obrabiarek do metalu.

Produkcja wielu wyrobów wydatnie wzrosła i — jak co roku — poważa jej część będzie przeznaczona na eksport, głównie zaś silniki napędu głównego, wagony kolejowe i obrabiarki. Wykona się też próbne serie 3 lokomotyw spalinowych o mocy 1700 KM, za mówionymi przez Liban oraz nową wersję kuszetek i wagonów z przedziałami bufetowymi dla Maroka.

W ubiegłym roku „Cegielski” osiągnął z eksportu ponad 200 milionów złotych dewizowych; m. in. odbiorcom w krajach kapitalistycznych dostarczył 600 obrabiarek, natomiast kontrahenci z Bułgarii, Rumunii, NRD, Danii, Grecji, Szwecji, otrzymali 26 silników okrągowych. (PAI)

Paradoksy XX wieku

Sól na ogon

Bestsellerami firmowanymi przez najszacowniejsze wydawnictwa i recenzowane przez najbardziej szanujących się paryskich krytyków literackich, są liczne nowości książkowe poświęcone diabłom i demonom. Czytelnicy wyrywają sobie z rąk dzieło pt. „Opętanie przez szatana”, którego autor — Roland Villeneuve, znany dodatko jako autorytatywny ekspert bankowy, reprezentuje pogląd, iż od czasu wynalezienia mini-spodniczek kultura zachodnia popadła we władztwo szatana i w roku 2000 czeka ją kompletna zagładę wartości moralnych i materialno-finansowych.

Zdaniem światowego w tych ciemnych sprawach bankiera, jedynie co można uczynić, to unikać przedmiotów będących ulubionym siedliskiem Belzebuba. Sa to w szczególności: guziki od majteku, tłucząca fajansowa, szpilki, klebek wyczesanych włosów, zapalki i wronie pióra. W razie agresji szatańskiej, gdy nie ma pod reka jakichś relikwii, Villeneuve radzi nasypać diabłu soli na ogon.

Damom, zagrożonym opatem, autor rekomenduje średek wcale przyjemy — intensywny romans zognistym kochem. Specjalista Paul Huson napisał natomiast „Praktyczny podręcznik czarów”, przeznaczony dla tych, którzy — wzorem Fausta — gogotują byliby sprzedać duszę szatanowi. Przy wabieniu działa do stołu pertraktacji mają służyć szczerzielnie skuteczne: na przykładki, olejek kamforowy, klucze kłódki i rysunek para noży o czarnym i białym trzonku. Pracownicy autora zebrał też w swym vademecum bogaty repertuar zakleć, które pomagają m. in. wygrać na loterii, odzyskać młodą i urodę, a także są w stanie spowodować opady atmosferyczne i doprowadzić cnotliwa niewiastę do upadku. Poważny francuski dziennik „Le Monde”, który poświecił peł strony prezentacji tej ponurej literatury, sumiennie się w komentarzu: „Diabeł jest ostatnio bardzo modny”. (PAI)

Z warszawskiej „Polfy”

Rewelacyjny lek nasenny

W warszawskich zakładach farmaceutycznych „Polfa” w Tarchominie opracowano nowy lek nasenny — „Reladorm”. Jak pisze „ „Życie Warszawy” „Reladorm” jest rewelacyjny — nawet na skalę światową — gdyż sprawdza sen szybko i do końca, nie wywołując ujemnych działań toksycznych, nie grozi popadnięciem w narwanie i przyzwyczajeniem.

Rewelację jest także to, że dzięki połączeniu w „Reladormie” dwóch składników — soli wapiennej i diazepanu, lek ten można wprowadzać do organizmu przy malej dawce, ale z lepszym efektem, niż w przy-

Meldunek z Południem

5-milionowa tona kwasu siarkowego

Zakłady Chemiczne w Policach (woj. szczecińskie) wyprodukowały w czwartek 5-milionową tonę kwasu siarkowego. W oparciu o kwas siarkowy wytwarzają się nawozy sztuczne ponadto znaczne jego ilości kieruje się na eksport oraz dla krajowego przemysłu chemicznego. Jubileuszowa 5-milionowa tona przeznaczona została dla Szczecińskich Zakładów Chemicznych „Wisko-tex-Wiskord”, wytwarzających m. in. poszukiwaną na rynku wiózkę.

„Police” opuszcza obecnie około 40 procent produkowanego w naszym kraju kwasu siarkowego. Wytwarzona kwasu — jedna z największych w Europie — stała się nie tylko poważną szansą rozwojową dla polskiego przemysłu chemicznego, ale również możliwością sprawdzenia i doskonalenia metod budowy oraz technologii produkcji. W oparciu o uzyskane tu doświadczenie, zbudowano wiele podobnych zakładów w Związku Radzieckim, CSRS, RFN, Malediwen.

„Police” opuszcza obecnie około 40 procent produkowanego w naszym kraju kwasu siarkowego. Wytwarzona kwasu — jedna z największych w Europie — stała się nie tylko poważną szansą rozwojową dla polskiego przemysłu chemicznego, ale również możliwością sprawdzenia i doskonalenia metod budowy oraz technologii produkcji. W oparciu o uzyskane tu doświadczenie, zbudowano wiele podobnych zakładów w Związku Radzieckim, CSRS, RFN, Malediwen.

Na kolejnych stronach gazety oznaczono kolejne sukcesy zakładów chemicznych w Polsce.

Znaczenie polickiego kombinatu dla gospodarki jeszcze wzrosło. Powstaje tu bowiem kosztoszko 2,5 mld zł pierwsza w kraju wytwarzona bielita tytanowa. Jej rozwój ma się rozpocząć w br. Będzie tu także realizowany tzw. program azotowo-fosforowy, który przewiduje wybudowanie nowej wytwarzni amoniaku mocznika. Policki kombinat chce również nowy ciąg wytwarzny nawozów trójskładnikowych.

Woj. katowickim zakładem jednostki ORMO działa w blisko 700 wiejskich przedsiębiorstwach. Należy do nich ponad 27 000 osób. Zorganizowano 120 specjalistycznych grup dla ochrony zakładów pracy, zabezpieczenia mienia społecznego, ochrony przeciwpożarowej, BHP. Owoce jest działalność ORMO w sferze profilaktyczno-wychowawczej.

Większość ORMO-wców działających na terenie woj. szcześcińskiego skupiona jest w dużych zakładach przemysłowych i kombinatach PGR. Pokażnym dorobkiem szczytym się blisko 20 istniejących tu kolejowych drużyn ORMO, które zajmują się m. in. bezpieczeństwem załadunków, ochroną przeciwpożarową. W kombinatach PGR, ORMO-wcy pomagają przy sprzątaniu zbóż, budowaniu obiektów hodowlanych, kontrolują stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego w magazynach. (PAP)

15 lat więzienia dla nieludzkiego ojca

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wzorzący wyrok w procesie mieszkańców Gniezna: Krzysztofa Mieczaka i Anny Polus postawionych w stan oskarżenia w związku ze śmiercią ich 3-letniego syna Tomasza.

Po uzyskaniu mieszkania, K. Mieczak i A. Polus zabrali Tomka z domu dziecka. Od tego czasu częstki był los chłopca, głównie za sprawą oskarżonego, który po piętnu często był dzieckiem. 18 lipca ubiegłego roku, K. Mieczak wezwawszy po pijanemu do domu obu dzieci, zapytał go gdzie jest A. Polus, a kiedy chłopiec zapłakał — został dwukrotnie rzucony na podłogę, a potem dotkliwie pobity.

Widać było, że stan chłopca jest bardzo ciężki. Jednak oskarżona, która wróciła do domu wkrótce po pobicie dziecka, nie uczyńiła nic, by mu pomoc lekarza zapewnić. W rezultacie obrażeń zadanych przez Mieczaka i braku opieki lekarskiej, Tomasz Polus zmarł 19 lipca.

Sąd uznał, że 19-latek K. Mieczak działał w zamierze ewentualnego pozbawienia życia dziecka, natomiast 20-latek A. Polus nie udzielił mu pomocy, zaniechając wezwania lekarza. K. Mieczak został skazany na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 5 lat, a praw rodzicielskich na 4 lata. A. Polus została ukarana dwoma latami pozbawienia wolności.

Ferując wyrok, jako okoliczności obyczajające sąd uznał: nieludzki charakter czynu (zmaltretowanie bezbronnego dziecka) i nagoływe piątkiństwo oskarżonego. Do okoliczności lagodzących zaliczył natomiast wyjątkowo trudną sytuację życiową oskarżonej oraz fakt, że Mieczak wychowywał się w zdominowanym środowisku, które wypały jego osobowość (infantylizm, zanik uczuciowości wyższej).

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Argentyńsko-brytyjski incydent morski

Argentyński niszczyciel „Almirante Storni” oddał ze swych działa serię strzałów ostrzegawczych ponad dziesiątkiem brytyjskiej jednostki badawczej „Shackleton”, gdy spojrzeli się one w stronę nowodworskich argentyńskich w północnej części Wysp Falklandzkich. Było to — jak podaje komunikat opublikowany w Buenos Aires — w odległości 125 km na południowy wschód od tych wysp, które w nomenklaturze argentyńskiej noszą nazwę Malwin. Do wódki było, że stan chłopca jest bardzo ciężki. Jednak oskarżona, która wróciła do domu wkrótce po pobicie dziecka, nie uczyńiła nic, by mu pomoc lekarza zapewnić. W rezultacie obrażeń zadanych przez Mieczaka i braku opieki lekarskiej, Tomasz Polus zmarł 19 lipca.

Sąd uznał, że 19-latek K. Mieczak działał w zamierze ewentualnego pozbawienia życia dziecka, natomiast 20-latek A. Polus nie udzielił mu pomocy, zaniechając wezwania lekarza. K. Mieczak został skazany na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 5 lat, a praw rodzicielskich na 4 lata. A. Polus została ukarana dwoma latami pozbawienia wolności.

Ferując wyrok, jako okoliczności obyczajające sąd uznał: nieludzki charakter czynu (zmaltretowanie bezbronnego dziecka) i nagoływe piątkiństwo oskarżonego. Do okoliczności lagodzących zaliczył natomiast wyjątkowo trudną sytuację życiową oskarżonej oraz fakt, że Mieczak wychowywał się w zdominowanym środowisku, które wypały jego osobowość (infantylizm, zanik uczuciowości wyższej).

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Z warszawskiej „Polfy”

Rewelacyjny lek nasenny

W warszawskich zakładach farmaceutycznych „Polfa” w Tarchominie opracowano nowy lek nasenny — „Reladorm”. Jak pisze „Życie Warszawy” „Reladorm” jest rewelacyjny — nawet na skalę światową — gdyż sprawdza sen szybko i do końca, nie wywołując ujemnych działań toksycznych, nie grozi popadnięciem w narwanie i przyzwyczajeniem.

Rewelację jest także to, że dzięki połączeniu w „Reladormie” dwóch składników — soli wapiennej i diazepanu, lek ten można wprowadzać do organizmu przy malej dawce, ale z lepszym efektem, niż w przy-

SPORT - SPORT - SPORT

Pierwsi medaliści

XII Zimowych Igrzysk

Dokończenie ze str. 1

Janina Korowicka. Po 500 m zanosi się, iż Kanadyjka uzyska do słonecznego czasu — była bowiem najszysza w wszystkich uczestniczących konkurencjach. Ambitna lecz nie doświadczona Polka żale rozołożyła się i po zbyt szybkim starcie wywiązała się w niej objawy skurczów mięśni. Burka również zresztą osiągnęła w końcowej klasyfikacji. W rezultacie nie zdobyła medalu. Okazało się, że wyieńczała 1.24,30.

„Police” opuszcza obecnie około 40 procent produkowanego w naszym kraju kwasu siarkowego. Wytwarzona kwasu — jedna z największych w Europie — stała się nie tylko poważną szansą rozwojową dla polskiego przemysłu chemicznego, ale również możliwością sprawdzenia i doskonalenia metod budowy oraz technologii produkcji. W oparciu o uzyskane tu doświadczenie, zbudowano wiele podobnych zakładów w Związku Radzieckim, CSRS, RFN, Malediwen.

Na kolejnych stronach gazety oznaczono kolejne sukcesy zakładów chemicznych w Polsce.

W czwartej serii wspaniale spisała się główna faworytka Tatjana Awierina (ZSRR). Jącą równie i niezwykle ofensywne uzyskała czas 2.17,96. Rekordzistka świata nie zdobyła jednak złotego medalu. Okazało się, że wyieńczała 1.500 m miał wiele doskonałych uczestników.

W siedmiej serii, ruszyła do dynamicznego przejazdu 27-litrowa Galina Stiepanskaja (ZSRR), była mistrzynią świata na 1500 m. Jej rezultat 2.18,58 wywołał owacje nie tylko wśród radzieckiej grupy kibiców.

Erwina Rysiowska stanęła do pojedynku z Norweżką Sigrid Sundby w ósmej serii. Warunki startu były doskonale. Lekki wiatr jakby się uspokoił. Temperatura powietrza wynosiła plus 4 stopnie, temperatura lodu minus 2,5 stopnia. C. Norweżka zaczęła tracić dystans do naszej sprinterki już po 100 m. Polka jechała płynnie, sprawiała jednak wrażenie nieco usztywnionej, zwiaszcza w trakcie pokonywania wiraży. Od początku do końca Rysiowska wytrzymała jednak wysokie, równie tempo. W olimpijskim debiucie nasza najlepsza łyżwiarka uzyskała rezultat 2.19,69. W Sapporo ten wynik oznaczałby zdobycie złotego medalu. W Innsbrucku Rysiowska uzyskała w tym momencie piąty rezultat dnia, ale po niej wystąpiło jeszcze pięć dalszych par.

W siódmej serii bardzo dzielnie, walcząc najmłodsza z naszej trójki Ewa Malewicka. Jej rywalką była 32-lata Nina Statkiewicz (ZSRR), jedna z najbardziej utytułowanych łyżwiarek świata. Walka była wyrównana. Statkiewicz uzyskała rezultat 2.20,26. W Sapporo ten wynik oznaczałby zdobycie złotego medalu. W Innsbrucku Rysiowska uzyskała czas 2.22,59, a Malewicka straciła zaledwie około 25 metrów i osiągnęła rezultat 2.24,26.

W 11 serii bardzo dzielnie, walcząc najmłodsza z naszej trójki Ewa Malewicka. Jej rywalką była 32-lata Nina Statkiewicz (ZSRR), jedna z najbardziej utytułowanych łyżwiarek świata. Walka była wyrównana. Statkiewicz uzyskała czas 2.22,59, a Malewicka straciła zaledwie około 25 metrów i osiągnęła rezultat 2.24,26.

WYNIKI BIEGU 1500 M

1. Siergiej Sawieljew (ZSRR) 2:10,29,38; 2. William Koch (USA) 1:30,57,84; 3. Iwan Garanin (ZSRR) 1:31,09,29; 20. Wiesław Gębala (Polska) 1:35,09,65; 24. Jan Staszek (Polska) 1:35,46,82; 47. Jerzy Koryciak 1:39,02,46. Władysław Podgórski nie ukończył konkursu.

WYNIKI BIEGU 30 KM

1. Siergiej Sawieljew (ZSRR) 1:30,29,38; 2. William Koch (USA) 1:30,57,84; 3. Iwan Garanin (ZSRR) 1:31,09,29; 20. Wiesław Gębala (Polska) 1:35,09,65; 24. Jan Staszek (Polska) 1:35,46,82; 47. Jerzy Koryciak 1:39,02,46. Władysław Podgórski nie ukończył konkursu.

WYNIKI BIEGU 5 KM

1. Franz Klammer (Austria) 1:45,73; 2. Bernhard Russi (Szwajcaria) 1:46,06; 3. Herbert Plank (Włochy) 1:46,59.

WYNIKI BIEGU 10 KM

1. Galina Stiepanskaja (ZSRR) 2:16,58, rek. olimpijski; 2. Sheila Young (USA) 2:17,96; 3. Tatjana Awierina (ZSRR) 2:17,96; 8. Erwina Rysiowska (Polska) 2:19,69; 18. Ewa Malewicka (Polska) 2:24,26; 19. Janina Korowicka (Polska) 2:24,30. Startowało 26 łyżwiarek.

WYNIKI BIEGU 1500 M

1. Galina Stiepanskaja (ZSRR) 2:16,58, rek. olimpijski; 2. Sheila Young (USA) 2:17,96; 3. Tatjana Awierina (ZSRR) 2:17,96; 8. Erwina Rysiowska (Polska) 2:19,69; 18. Ewa Malewicka (Polska) 2:24,26; 19. Janina Korowicka (Polska) 2:24,30. Startowało 26 łyżwiarek.

WYNIKI BIEGU 3

TP

ZAPOWIADA

Piątek 6 II

PROGRAM 1
b.19 - Olimpijskie Studio Młodzieży;
14.40 - IV Kurs Przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie: Matematyka - "Grańca ciągu". Wykład doc. dr. Bolesława Glechgewichta;

15.15 - TV Kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie: Matematyka - "Fracja kontrolna nr 4". Wykład doc. dr. Bolesława Glechgewichta;

15.30 - NURT - Psychologia - "Wpływ motywacji na przebieg i wyniki uczenia się". Wykład doc. dr. Wiesława Łukaszewskiego;

16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie - biathlon, sanki mężczyzn, 500 m kobiet, jazda szybka na lodzie: Polska - RNF (kol.);

16.50 - "Pora na Telesfora";
16.55 - "Eureka" (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);
21.30 - Program publicystyczny;
21.45 - Dziennik (kol.);
22.30 - "Sen na jasie" Waldemara Matouski;
23.00 - Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2

16.25 - Język angielski w nauce i technice, 1. 18;

17.00 - Towarzystwo Wiedzy Fizycznej - "Tajemnica długowieczności";

17.30 - "Kiedy kobieta osiągnie konia" - radz. film fab.;

18.00 - "Teleskop";
18.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.20 - "Jutro sobota w zamku" - program rozrywkowy;

21.10 - "Zieta Tarka '76";
21.35 - "24 godziny" (kol.);
21.45 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kol.);
22.30 - "Wydanie specjalne" - film prod. USA (kol.).

Sobota 7 II

PROGRAM 1
8.25 - Program 1 proponuje;
8.45 - Olimpijskie Studio Młodzieży;

11.35 - "Radziecki Kazachstan i Turmenia" - program TV ZSRR (kol.);
12.05 - Bajkowy koncert życzeń (kol.);

12.55 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - transm. skoków ze średniej skoczni w Seefeld (kol.);

15.15 - STUDIO 2 - w tym:

15.25 - Słowa Karel Gott:

15.40 - APN przedstawia: "Ob wiele rzek Syberii";

15.55 - Spotkanie z Aleksandrem Bardiniem, cz. I;

16.20 - Kino amatorskie przedstawia;

16.30 - STUDIO 2 - "Nasz gość";
16.40 - Dwa zdania dla STUDIA 2";
16.50 - Studio Olimpijskie;

17.00 - "Co o tym myślicie?" - przed kamerami siostry Sipińskiej;

17.15 - TV NRD przedstawia;

17.25 - "Nie do wiary";
17.35 - Debiuty w STUDIO 2";
17.40 - Ludzie, którzy tworzą fakty";
18.15 - "MW-3" przedstawia program rozrywkowy;

18.25 - "Wschód w samej południu";
18.50 - Program rozrywkowy TV NRD;

19.00 - Uczymy się języków - polskiego również;

19.10 - "Co o tym myślicie?";
19.25 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Monitor (kol.);
20.15 - Studio Olimpijskie;

20.55 - "Strzały w Dodge City";
21.50 - Studio Olimpijskie;

22.00 - Tańczy "Sabat";
22.05 - Spotkanie z Aleksandrem Bardiniem, cz. II;

22.45 - Studio Olimpijskie;

23.15 - "Sasiad" - film kryminalny prod. włoskiej;

0.10 - "Bukiet róż z Montreux";
0.45 - STUDIO 2; 0.55 - Dobranoc.

PROGRAM 2

14.20 - "Z koszar i poligonów";
14.20 - Program 2 proponuje;

14.55 - Kino Miniatur - "Zaczęto się od Ewy" (kol.);
15.35 - "Rajmonda" Aleksandra Glażunowa - filmowa wersja 3-aktowego baletu w wyk. soloistów z zespołu baletowego Teatru Wielkiego w Moskwie (kol.);

16.40 - "Y-17" - bulg. film fab. kol.

18.25 - Godzina Juliana Pałki;

19.30 - Monitor (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Jazda figurowa na lodzie - pary sportowe (kol.);
22.55 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2

16.15 - Język angielski, 1. 17 - Kurs podstawowy;

16.50 - Studio Olimpijskie - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kol.);

16.50 - Dziennik (kol.);
17.00 - "Palestyńczycy" - film dokum.;

17.25 - "XYZ", cz. II;

17.55 - Studio Telewizji Młodzieży;

18.45 - Fakty - Opinia - Hipotezy: "Do czego służą testy?";
19.15 - "Przypominamy, radzimy...";
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
21.15 - Studio Olimpijskie (kol.);
21.30 - "Trzecia granica", odc. III pt. "Zatarte ślady" - film ser. TVP;

22.20 - Dziennik (kol.);
22.40 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie.

PROGRAM 2

16.15 - Język angielski, 1. 17 - Kurs podstawowy;

16.50 - Studio Olimpijskie - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kol.);

16.50 - Małarstwo i Film: "Jacek Malczewski i Stanisław Wyspiański" (kol.);
17.00 - "Teleskop";
17.10 - Reklama (kol.);
17.30 - "Dziennik (kol.);
21.15 - Wtorek Melomana: Koncert brandenburski J. S. Bacha gra Orch. Bachowska z Lipska pod dyr. Gerharda Bossa, Laureaci Konkursu Chopinowskiego - Katarzyna Popowa-Zydróń (Poiska);
22.05 - "24 godziny" (kol.);
22.15 - "Tylko Beatrycze" (kol.).

Niedziela 8 II

PROGRAM 1

6.10 - TV Technikum Rolnicze - Wskazówki metodyczne, 1. 4;

6.40 - TV Technikum Rolnicze - Uprawa roślin, 1. 12: "Orki i ich zadania";
7.45 - TV Kurs Rolniczy;

7.45 - "Przypominamy radzimy...", "Przypominamy radzimy...";

7.55 - "Nowoczesność w domu i zagrodzie";
8.25 - "Antena";
8.45 - Olimpijskie Studio Młodzieży;
14.45 - Dziennik (kol.);
12.30 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - transm. z biegu zjazdowego kobiet (kol.);
13.15 - Dla dzieci: "Nasi rodzice pracują" i "Tata kierowca i ja";
13.55 - "Refleksje obywatelskie";
14.10 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - transm. z zawodów w skokach narciarskich do dwuboku klasycznego (kol.);
15.20 - Losowanie Dużego Lotka; 15.35 - "Piórkiem i węglem" - Krosno;

16.00 - "Krzyżostw Kolumb", odc. 2 filmu ser. prod. hiszpańsko-włoskiej;

17.05 - Lucjan Kydryński przedstawia - Samy Davis Junior (kol.);

18.05 - "Progi i bariery" (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);

20.45 - "Nana", odc. 1 pt. "Aktorka" - film ser. prod. ang.;

21.30 - "Utwory dla moich przyjaciół" - program rozrywkowy;

22.25 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);

23.00 - Program publicystyczny;

23.30 - "Sen na jasie" Waldemara Matouski;

23.45 - Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2

14.15 - Wojskowy film dokumentalny - "Front wyzwolenia";
15.25 - Dla młodych widzów - "Niedziela z filmem";
16.25 - "Jeden dzień w Ilmenau" - rep. (kol.);
16.50 - Tatrzanska Jesień - spot folklorystyczny "Detva" - CSRS;

17.10 - "Operacja Trust", odc. 1 filmu ser. prod. TV ZSRN;

18.25 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie - III tercja ZSRN - Polska (kol.);

19.15 - Wieczorynka (kol.);
20.20 - Czas i ludzie - "Ogień na Reimaey" - islandzki film dok. (kol.);
20.55 - "Przeboje świata" (kol.);
21.10 - "Złota Tarka '76";
21.45 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - transm. z meczu hokeja na lodzie CSRS - USA - III tercja (kol.);
22.30 - Przegląd twórczości telewizyjnej A. Hanusziewicza, "Sonety i monologi Hamleta".

8.45 - Olimpijskie Studio Młodzieży;
8.55 - "Trzecia granica" - odc. III pt. "Zatarte ślady" - film ser. Telewizji Polskiej;
10.29 - NURT - Matematyka - Figury geometryczne. Wykłady prof. Zofii Krygowskiej;

10.40 - Studio Olimpijskie (kol.);
10.45 - Dla dzieci - "Co to jest?";
10.50 - Losowanie Małego Lotka;

10.55 - "Apel ptaków" - program muzyczny;

10.40 - Anatomia sukcesu - "Szafary";
10.20 - Dobranoc (kol.);
10.30 - Dziennik (kol.);
20.15 - Studio Olimpijskie (kol.);
20.40 - "Major Dundee" - film fab. prod. USA (kol.);
22.40 - Dziennik (kol.);
22.55 - Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2

16.55 - Reklama;

17.00 - Język francuski - kurs stopnia;

17.35 - Dla młodzieży - "Szkoła wynalazców";
18.05 - "Poradnia młodych";
18.35 - "Trzecia od słońca" - odc. II pt. "Wędrowiec" film ser. prod. bulgarskiej (kol.);
19.00 - "Teleskop";
19.20 - Dobranoc (kol.);
20.15 - "Przed ekranem" (kol.);
20.45 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku - Transmisja z jazdy figurowej na lodzie, jazda dowolna mężczyzny (kol.);
w przew. - "24 godziny" (kol.);
23.05 - NURT - Psychologia;

PROGRAM 1

8.45 - Olimpijskie Studio Młodzieży;

12.55 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku - transmisja meczu hokeja USA - Polska (kol.);

16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - Studio Olimpijskie (kol.);
17.20 - "Zwierzyniec" (kol.);
18.00 - "Nafta dla Wenezueli";
18.25 - "Stuelpner - żbownik z górami", odc. 4 filmu ser. prod. TV NRD pt. "Połowanie z na górką";
18.30 - Dobranoc (kol.);
18.40 - Dziennik (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);
20.45 - "Tylko Beatrycze" - polski film fab. (kol.);
22.30 - Dziennik i wiadomości olimpijskie (kol.);

PROGRAM 2

16.30 - Reklama;

16.55 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku - transmisja meczu hokeja USA - Polska (kol.);

17.00 - "Szkoła królewskiej hrylandów" - radz. film kryminalny (kol.);
17.30 - "Szach królewski brylandów" - rep. (Festiwal);
18.00 - "Jazz nad Odrą" - rep. (Festiwal);
18.30 - "Kowalskie rzeszioś" - film ser. prod. mongolskiej;
18.45 - "Poligon" (kol.);
18.55 - "Pegaz" (kol.);
19.20 - Dobranoc;

19.30 - Dziennik (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);
20.45 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);
22.40 - Dziennik (kol.);
22.55 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 1

8.45 - Olimpijskie Studio Młodzieży;

12.55 - NURT - Nauki polityczne: "System cen w gospodarce socjalistycznej". Wykład prof. dr. hab. Władysława Szytbera;

16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - Studio Olimpijskie (kol.);
17.20 - "Zwierzyniec" (kol.);
18.00 - "Nafta dla Wenezueli";
18.25 - "Stuelpner - żbownik z górami", odc. 4 filmu ser. prod. TV NRD pt. "Połowanie z na górką";
18.30 - Dobranoc (kol.);
18.40 - Dziennik (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
20.15 - XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Studio Olimpijskie (kol.);
20.4

POSZUKUJE PRODUCENTÓW (przedsiębiorstw społecznionych)

na wykonanie z materiału wykonawcy, palet i pojemników o konstrukcji metalowej i metalowo - drewnianej — służących do składowania i transportu części, zespołów i podzespołów — według dokumentacji FSO.

- Informacji udziela Dział Zaopatrzenia Produkcji FSO, Warszawa, ul. Stalingradzka 50, Hala 9, pokój 203 — telefon 11-10-19.
- Dokumentacja do oglądu na miejscu.
- Ceny według kalkulacji wykonawcy zatwierdzone przez Dział Cen FSO.

275-K2

Przetargi

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 — ogłosza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodów marki:

1. Warszawa Pick-up combi, typ 224, nr ewid. J-076, cena wywoławcza 13.500,— zł.
2. Warszawa furgon uniwersalny, typ 224, nr ewid. J-431, cena wywoławcza 12.000,— zł.
3. Warszawa osobowy - combi, typ 204, nr ewid. J-582, cena wywoławcza 13.000,— zł.
4. Warszawa osobowy - combi, typ 223, nr ewid. J-598, cena wywoławcza 13.000,— zł.
5. Nysa furgon, typ 501, nr ewid. J-287, cena wywoławcza 33.600,— zł.
6. Zuk furgon, typ A03, nr ewid. J-158, cena wywoławcza 35.700,— zł.
7. Zuk furgon, typ A03, nr ewid. J-190, cena wywoławcza 35.700,— zł

oraz

I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodów marki:

1. Star ciągnik siodłowy, typ C-25, nr ewid. J-357, z naczepą skrzyniową, nr ewid. J-934, cena wywoławcza 52.500,— zł.
2. Star ciągnik siodłowy, typ C-25, nr ewid. J-358, z naczepą skrzyniową nr ewid. J-935, cena wywoławcza 52.500,— zł.
3. Star furgon, typ A25 N-94, nr ewid. J-351, cena wywoławcza 42.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20. II. 1976 r. o godz. 10.30 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Samochody oglądać można we wtorki i piątki o godz. 10 do 12, po uprzednim zgłoszeniu się na wartownię.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa lub na konto bankowe 63018-563 NBP I O/M Poznań, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania z przetargu kłtregokolwiek z wymienionych pojazdów bez podania przyczyny.

859-K1

Centrala Handlowa Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast”, 60-958 Poznań, ul. Mylna 15a, telefon 472-26 — ogłosza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie i dostawę 5.000.000 sztuk ZAWIASÓW WKREĆANYCH.

Dokumentacja techniczna na zawiasy jest do oglądu w C. H. „Metalplast”.

Termin wykonania: począwszy od miesiąca kwietnia 1976 r. do maja listopada 1976 r.

Oferty należy składać w siedzibie Centrali Handlowej „Metalplast”, Dział Koordynacji, 60-958 Poznań, ul. Mylna 15a, telefon 472-26,ewnętrzny 25, w terminie 14-dniowym od dnia ogłoszenia przetargu w prasie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez odania przyczyny.

841-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 29 — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż:

- 1 samochód osobowy marki „Nysa” typ 521, Cena wywoławcza 35.000,— zł.
- 4 samochodów osobowych marki „Warszawa”, typ 224. Cena wywoławcza 15.000,— zł.
- 1 samochód ciężarowy marki „Zuk” typ A-03. Cena wywoławcza 20.400,— zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 27 lutego 1976 r. godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Iliczak 20.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacenia wyłącznie w kasie MPT przy ul. Iliczak 20, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. od 11-13.

Samochody oglądać można w dniach 25 i 26 tego 1976 r. w godz. od 10-12 na terenie przedsiębiorstwa, przy ul. Dąbrowskiego 29. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

900-K1

Fryzjerka damska — mekska, potrzebna na cały lub pół etatu. Fabryczna 11. 37474g

Przyjmie murarzy i uczniów malarzy, okres letni, elewacje. Jeżycka 48 m. 53. 36953g

Poszukuję pracy — szybie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37585g.

Przyjmie do pracy montera instalacyjnego c. o., wodociąg, gaz, oraz pomocniczy. Spawacz z uprawnieniami na spawanie autogeniczne. Zakład Instalacji Sanitarnych i Ogrzewania inż. H. Grzechnik, Poznań, ul. Ściernawska 26, tel. 67-38-78.

Pani potrzebna zarządzająca domu i opieka nad dziećmi. Warunki bardzo dobre, do uzgodnienia, dziedzina Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37545g.

Fryzjerka przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37722g.

Ogrodnik samodzielny — potrzebny zarządzający, wynagrodzenie według umowy, mieszkanie zapewnione. J. Kubak, 49-313 Lubiąż, ul. Brzeska 38, woj. opolskie 37618g

Dochodząca do samotnej starszej pani — przyjmie. Poiana 5 m. 22. 37644g

Opiekunka do półroczenia dziecka, potrzebna. Nowowiejskiego 25 m. 3 — Kaczmarek. 37673g

Krawcowa do szycia spodni damskich i spódnic, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37702g.

Mężczyzna, przyjmie pracę chatupniczą. Adres — wskazane „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37160g.

Zrębowa kobieta do sortowania jaj, potrzebna, godzinny pracy do uzgodnienia. Poznań — Wydmka, Perzycka 76 — Hodowla. 37741g

Sprzedam ciągnik 355 z przyczepą D-43, plug. Tel. 187 — Buk. 37171g

Sprzedam fabrycznie nowy samochodowy odbiornik radiowy marki „Akropol”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37252g.

Sprzedam taksometr Poltax 2, z wyposażeniem. Umultowo, Poznańska 37.

Sprzedam ciągnik 355 z przyczepą D-43, plug. Tel. 187 — Buk. 37171g

Sprzedam ciągnik Ursus C-401, po remoncie wraz z dwoma przyczepami. Władysław Indra, Gnieźno — Winiary 25. 85p

Sprzedam owczarka niemieckiego, suzuki z rodo wodem. Tel. 20-07-00. 37581g

V/V komplet 4 kół zimowych Dunlop 165X15 — sprzedam. Kasper, Jerzego 5 m. 18. 37596g

Nowe meble wolnostojące (stoły), ciemny polski — sprzedam. Os. Bohaterów II Wojny Światowej 67 m. 6. 37611g

Sprzedam wózek dziecięcy, niemiecki, uniwersalny. Ul. Kasprzaka 8 m. 4. 37612g

Futro damske, piżmaki grzbietu, sprzedam. Ul. Świd 6 m. 1 (Grunwald), godz. 15-19. 37617g

Sprzedam bielą suknię Ślubną. Tel. 530-55. 37548g

Sprzedam agregat chłodniczy 1150 kwh/h. Luboń 1, Marchlewskiego 26. 37649g

Sprzedam ciągnik C-355. Bronisław Czechaj, Trzcińska, ul. Dołyńska 2, 64-050 Wielichowo koło Kościania. 37668g

Kożuch damski, nowy, efektywny, okazyjnie sprzedam. Kordeckiego 25 m. 3. 37671g

Sprzedam szafę trzydrzwiową (gstro) oraz zegar licznika dwutaryfowego. Ul. Zambrowska 9 — piętro. 37694g

Sprzedam warsztat stolarski, w śródmiastku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37721g.

Sprzedam szklarnię 600 m² rozebraną. Adres wskazane „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37723g.

Sprzedam tunele foliowe. Poznań, ul. Mickiewicza 19 m. 2. 37724g

Sprzedam nową sypialnię. Tel. 445-61. 37761g

Sprzedam plinie piece kafelowe. Tel. 67-28-64, po godz. 16. 37793g

Przedsiębiorstwo Ursus Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — organizuje niżej wymienione

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu,

ul. Tadeusza Kościuszki 57 — tel. 548-47, 594-86

ROZPOCZYNIA

w Ośrodkach Srodowiskowych Szkoły Kursowego

KURS KROJU I SZYCIA I stopnia

przy ul. Taczanowskiego 18 (Raszyn, Grunwald, Jeżyce), w Szkole Podstawowej nr 44

DNIA 9 LUTEGO 1976 R. GODZ. 17

przy ulicy Rutkowskiego 38

— Szkoła Podstawowa nr 97

DNIA 10 LUTEGO 1976 R. GODZ. 17

Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.

884-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów XX-lecia PRL w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, barak 14 — zatrudni zaraz INVALIDÓW:

- st. ref. d/s kadr i szkolenia,
- asystent socjalny,
- pracowników na wytłaczarki,
- pracowników magazynowych,
- sprzątaczki,
- elektromechanika,
- krawców.

Uwaga — dla rencistów wysokość zarobków może wynosić do 2.000 zł miesięcznie, bez utraty prawa do otrzymywania renty.

Zgłoszenia w komórce kadr — pokój nr 7, w godz. od 7-15, tel. 67-90-43, wewn. 6.

905-K1

Kupie silnik Syreny 10S, względnie obudowy korbowodu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37296g

Kupie strugarkę gruboscikową 60, typ Hene 6, do drewna, w dobrym stanie — cena obojętna. Murowana Goślin, tel. 62, po godz. 20. 37336g

Kupie sadzonki goździków 20 tys. szt., dostawa druga połowa kwietnia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37420g.

Kupie konstrukcję tunelu razem z folią. Wiadomość: tel. 67-15-27, do 11 i po 20. 37544g

Gabinet męski chippendale — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37545g.

Kupie bony PeKaO. Tel. 32-09-22. 37592g

Kupie C-4011 lub C-355, siewniki zawieszone — żbawy i nowozowy oraz brony. Zenon Jedroszko-wik, Drużyn 44, 64-350 Granowo. 37646g

Sprzedam kożuch męski, duży, po godz. 16-20. 37337g

Sprzedam brame i furtkę. Tel. 67-54-00. 37748g

Kożuch męski, nowy, jasny, duży rozmiar, sprzedam. Tel. 722-83. 37407g

Bojler ocynkowany, lufa węglowa, sprzedam. Komun. Powstańca Wlkp. 7 m. 36, tel. 254-55. 37435g

Minikalkulator japoński. tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 601-68, po szesnastej. 37497g

Sprzedam ciagnik Ursus C-401, po remoncie wraz z dwoma przyczepami. Władysław Indra, Gniezno — Winiary 25. 85p

Sprzedam owczarka niemieckiego, suzuki z rodo wodem. Tel. 20-07-00. 37581g

V/V komplet 4 kół zimowych Dunlop 165X15 — sprzedam. Kasper, Jerzego 5 m. 18. 37596g

Nowe meble wolnostojące (stoły), ciemny polski — sprzedam. Os. Bohaterów II Wojny Światowej 67 m. 6. 37611g

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
czynne w dniu 8 II. br. (niedziela)
W GODZINACH OD 10 — 13.

Rataje — Osiedle Jagiellońskie! Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, c. o., łazienka, garaż. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37462g.

Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., na M-4. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37462g.

Poznaję lokal przy Gwardii Ludowej (front). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37468g.

Zamienie pracownię dwuizbową przy Wspólnej na lokal przy Gwardii Ludowej (front). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37469g.

Panom wynajme pokój dwuosobowy. Poznań, na rożnik Wielkiej — Ślusarskiej 23 m. 16. 37503g

Młody nauczyciel z żoną poszukuje pokoju w Szczepankowym. Oferty: sekretarz Szkoły Podstawowej — Szczepankowa. 37506g

Student pełnie poszukuje pokoju w Poznaniu. Tel. 20-38-67, po godz. 20. 37518g

Uczennice lub studentki I, II roku przyjmę na pokój. Poznań, Zgoda 30. 37535g

Dwie studentki poszukują pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37452g.

Panów lub panie, na pokój przyjmę. Winogrady 26a. 37665g

† Dnia 2 lutego 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, zmarła

AURELIA PAICHER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

mąż i rodzina 37553g

† W dniu 5 lutego 1976 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja ukochana matka, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 84, śp.

PELAGIA ŚWIATŁAK

z domu Izydorek

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona córka 37669g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1976 r. odeszła ode mnie niespodziewanie, przeżywszy lat 66, mój najkochańszy mąż

WALENTY BORDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona rodziną

37622g

ZOFIA GEWIS

z domu Ormińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodziną

37656g

Instytucjom i osobom prywatnym, które wzięły udział w pogrzebie mojej żony

STEFANII JUDEK

bądź też złożyły kondolencje, składam tą drogą

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA. Leon Judek 37757g

Przewilejnemu Proboszczowi, Kremnemu, Znajomym, Sasiadom, oraz Delegacjom z Krajów Pracy — za okazaną pamięć, wieńce, kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu naszego drogiego zmarłego męża i ojca, śp.

FRANCISZKA ANTONIEWSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa

żona z rodziną 37389g

Duchowieństwu, Kremnemu, Sasiadom i Znajomym — za okazaną pamięć, kwiaty i liczny udział w pogrzebie, śp.

ANTONIEGO MUSIAŁA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA 37353g

Wszystkim, którzy okazali dowody życzliwości i serca oraz uczestniczyli w pogrzebie mego męża

mgr. JÓZEFA JAROSZEWSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
i WYRZĄDZENIA
składa

żona z rodziną 37740g

Za pamięć oraz wielką życzliwość okazaną nam z powodu śmierci męża, tatusia i syna

mgr. ROMUALDA SOBCZAKA
składa

NAJGORETSZE PODZIĘKOWANIA

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej Zjednoczenia Przemysłu Chemiczno-Gospodarczej „Pollena” w Warszawie, oraz Fabryki Kosmetyków „Polena - Lechia” w Poznaniu, Radzie i Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Warszawie, Delegacjom Zjednoczenia „Polena”, Delegacjom plonu spółdzielczości Wielkopolski oraz wszystkim Współpracownikom, Kremnemu, Przyjaciolom i Znajomym.

Zona z synem i matką 37660g

Samochody	Nowa Syrenę — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37251g.	
Sprzedam Fiat 128p-1500, 1975 r. Ogladac: Dzierżyn 342-9, godz. 15-17. 37093g		
Sprzedam Stara 25. Poznań, ul. Albańska 144. 37227g		
Sprzedam Mercedes 220 Diesel. Tel. 67-34-54, po godz. 19. Tel. 67-99-09, do godz. 13. 37524g		
Sprzedam samochód „Zi” Diesel. Adam Michałski, Rumianek, poczta Tarnowskie Podgórze, woj. poznańskie. 37263g		
Sprzedam Fiat 105, no da 1 m. 13. 37172g		
Fiat 126p, rok 1976 — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37215g.		
Sprzedam VW furgon — 1970 r. stan doskonały. Tel. 706-56, 41-84-92 godz. 18-21. 37437g		
Sprzedam Skoda 1050 MB, rok 1969. Tel. 67-49-72, godz. 20. 37242g		
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego br. zmari		
mgr Zdzisław CHARŁAMPOWICZ były zastępca dyrektora Spółdzielcze Przedsiębiorstwa Handlu WZSP w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Zasłużonego Działacza Spółdzielczości.		
W Zmarłym straciliśmy zasłużonego działacza, nieztrudzonego i sumiennego pracownika spółdzielczości, prawego człowieka i wzorowego współpracownika.		
Rodziny Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współzycia.		
Rada — Zarząd — POP — pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu (w likwidacji) 201-K3		
Dnia 4 lutego 1976 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i dzieci.		
PIOTR HAWRYŁAK Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.		
W smutku pogrożona żona z rodziną Ul. Bukowa 4 m. 6. 38131g		
W dniu 2 lutego 1976 roku zmarł nagle nasz pracownik		
ZBIGNIEW KASPROWICZ Pogrzeb Zmarłego odbył się w dniu 5 lutego 1976 r. na cmentarzu na Miłostowie.		
Rodziny Zmarłego wyrazy serdecznego wspólnego składają:		
współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu 198-K3		
Dnia 3 lutego 1976 roku zmarła nasza długolatka pracownica		
BOGUMIŁA ZYSNARSKA Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 lutego 1976 r. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.		
Rodziny Zmarłej wyrazy serdecznego wspólnego składają:		
współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu 198-K3		
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze, najkochańszym żoną, matką, teściową i babcią, przeżywszy lat 53, śp.		
ALEKSANDRA RATAJCZAK z domu Rodowska		
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.		
W smutku pogrożony mąż z rodziną Ul. Bukowa 6a m. 2. 37854		
Dnia 3 lutego 1976 r. zmarła w wieku 39 lat, opatrzona Sakramentami św., najkochańszą żoną, matką, córką, siostrą i synową, śp.		
BOGUMIŁA ZYSNARSKA z domu Taterka		
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.		
W głębokim smutku pogrożona żona z rodziną Ul. Głogowska 150 m. 9. 37962g		
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.		
ROMAN JOPEK emerytowany maszynista PKP, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL oraz Srebrną Odznaką Przedsiębiorcy Kolejarza PRL		
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.		
Pogrożona w smutku żona z rodziną Ul. Grochowska 49a m. 15. 37963g		
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze, najkochańszym żoną, matką, teściową, siostrą, babcią, prababcią i ciocią, przeżywszy lat 82, śp.		
HELENA RAJMAN z domu Bartkowiak		
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.		
W smutku pogrożona żona z rodziną Ul. Grochowska 49a m. 15. 37963g		
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze, najkochańszym żoną, matką, teściową, siostrą, babcią, prababcią i ciocią, przeżywszy lat 82, śp.		
HELENA RAJMAN z domu Bartkowiak		
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.		
W smutku pogrożona żona z rodziną Ul. Grochowska 49a m. 15. 37963g		
Samochód osobowy Mercedes V 170, sprzedam w całości lub na części. Poznań, ul. Cmentarna 24 m. 6, po godz. 18. 37303g		
Sprzedam Zuka skrzynię wego, po remoncie. Wiesław Bogusławski, Grodziski 16. 37545g		
Kupię Trabanta, chętnie Combi. Oferty, podaż stan techniczny, ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 37579g		
Sprzedam Fiat 104. Tel. 552-81. 37486g		
Sprzedam Skodę 1101. Poznań, Brzozowa 14 m. 3. 37547g		
Pilnie sprzedam Renault 10. Leszno, Dzierżyniecka 35 m. 5. 37692g		
Sprzedam Skodę Oktavia, stan dobry. Stanisław Ruśowski, Radzyny, poczta Kaźmierz, koło Poznania. 39p		
Sprzedam Nysę 55 oraz Fiat 125p (1972 r.). Suchy Las, koło Poznania, Szkoła 13. 37493g		
Zamienię Fiat 125 p na 126 p, lub sprzedam. Odbiór w I kwartale. Oferty, „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 37630g		
Sprzedam samochód Warzawa M-20. Radziki, Domanowo 20. 37630g		
Wytnij, zachowaj! Trabant, Fiat 125 — pełny za kres napraw, regulacji. Poznań — Kotowo. Uradzka 22, od Głogowskiej. 37708g		
Oddam pokój lub dwie z kuchnią, komfortowe z telefonem, czlonkiem SM Platne 1,5 roku z góra. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 371		

KRZYŻÓWKA

NR 5

(Kolankowa)

Znaczenie wyrazów: 1. zamknięcie ryglujące w drzwiach, 2. młoda owca, 3. usuwa nieprawidłowości, 4. poddaje w kawalerii, 5. roczaj turystycznego kajaka, 6. potulny z masą na Wielka noc, 7. żołnierz wyszkolony do specjalnych zadań bojowych, 8. pracownik zarządzający poaniem towarów, 9. odpowiedzialny kierownik przedsiębiorstwa, 10. roślina na zupę, 11. użdżenica bez wedzida służąca do uwijawiania konia na pastwisku, 12. miasto wojewódzkie, 13. duchowny katolicki, pełniący swoje obowiązki w więzieniu, 14. autor „Dysku olimpijskiego”, 15. mały beben, w którym pod napięta skórą naciągnięte są metalowe struny, 16. małe naczynie kuliste, najczęściej szklane.

Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu uporządkować według szyfru i odczytać rozwiązanie.

Szyfr: 1—2—3—4—5—6—4
—7—3, 6—8—9—10—4—11, 6—
12—8—13—14—15—14—16—2, 9—4—
1—15—17, 17, 15—5—14—18—
9—2, 10—4—16—5—2—6—7—9—2—
16, 16—4—15—8—19—18—17.

Opr. Władysław FIRLIK

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 13 lutego br. Wśród czytelników którzy nadesła prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 3 zamki patentowe, ufundowane przez Zakłady Elementów Wypożyczeń Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa nr 1074, kod 60-959 Poznań. Rozwiązania prosimy przesyłać wyłącznie na kartkach pocztowych z do piskiem: „Krzyżówka nr 5”.

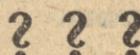
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

NR 3

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3, która ukazała się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” dn. 24 i 25 I br. — winno brzmieć: „Najnowocześniejsze w Polsce ZOO w Poznaniu”.

W wyniku losowania nagrodę w postaci żywego zwierzęta, ustawionego przez dyrekcję poznańskiego ZOO otrzymuje Maria Mokra — ul. Berna 33 m. 1 — 61-555 Poznań.

Nagrodę należy odebrać w dyrekcji ZOO przy ul. Zwierzynieckiej.



Jakie jest prawidłowe znaczenie tych zwrotów? Z trzech podanych znaczeń wybierz jedno — właściwe.

1. FARON — a) dawna haardowa gra w karty, b) władca w starożytnym Rzymie, c) małe rzopieszczone dziecko.

2. OOSKOP — a) słownik zawierający zbiór i objaśnienia nazw własnych, b) utwór poświęcony czytelnemu imieniu, c) przysiąd do prześwietlania jaj ptaków domowego.

3. ESTETA — a) człowiek wrażliwy na piękno, b) zakonnik bez śwień, c) rzecz, istota jednorodna.

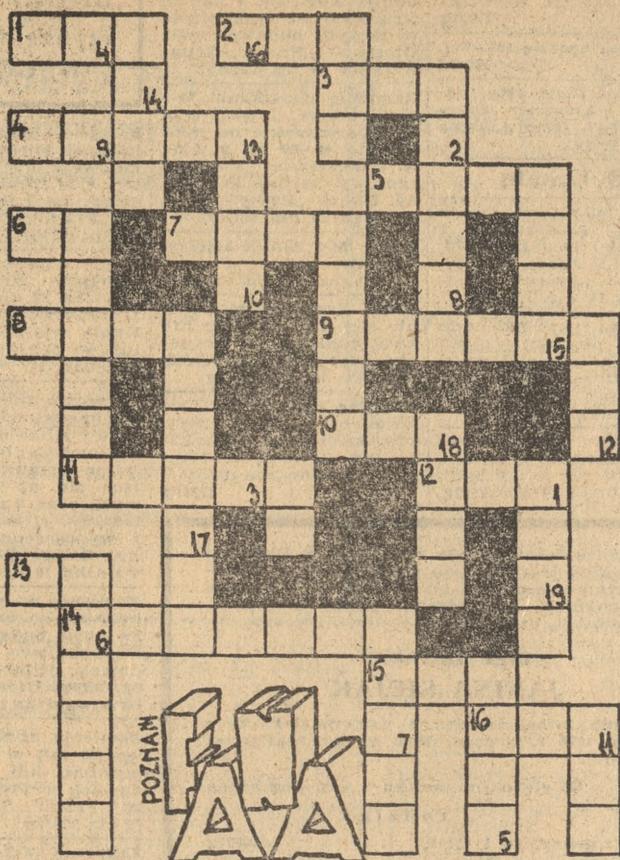
4. LUDOLFINA — a) liczba niewymierna w przybliżeniu równa 3,14159..., c) bylina wodna z rodziny grzybieniowatych, c) duga lina używana przy trenowaniu koni.

5. ALFA — a) ryba z rodziny śledziowatych, b) rodzaj kija do gry w golfa, c) nazwa pierwszej litery alfabetu greckiego.

6. FILARETA — a) człowiek udzielający pomocy potrzebującym, b) członek tajnego stowarzyszenia młodzieży polskiej istniejącego w latach 1820—1823, c) człowiek porywowy, popędliwy.

7. RAPIER — a) broń biała o rekości z koszem dla ostony dloni, b) ryba drapieżna z rodziny karpieńowatych, c) gończy pies myśliwski, używany do tropienia. (wf)

ODPOWIEDZI
1a, 2c, 3a, 4a, 5c, 6b, 7a.



omysłka

— Uzyskałeś coś? — zapytała Maria Moser swego męża.

Josef Moser rzucił się ciężko na łóżko.

— Nic. Zupełnie nic. Zadzień tego starego psa.

— Nie grzesz, Josefine — przeraziła się Maria. — Nie możesz myśleć o tym, aby zabić swego dziadka. Musisz mu jeszcze raz spokojnie wy tłumaczyć.

— Już to robilem — odparł Josef Moser ze wzburzeniem — przekonywałam, że trzeba się przestawić i wynajmować pokoje turystom. Szlag mnie trafia, kiedy widzę ile inni na tym zarabiają.

— A co on na to powiedział?

— Co powiedział? „Daj mi spokój z tymi twoimi nowoczesnymi pomysłami. Jak dłużej żyję tańka będzie służyła dla bydła i nie wpuszczę zadnego obcego do mego domu. Poczekaj aż umrę, wtedy będziesz mógł robić co ci się spodoba. Ale będziesz musiał długo poczekać”. To mi właśnie powiedział. Ale ja nie będę czekać.



W brzasku wrześniowego po ranku, Josef Moser wziął na cel majaczącą z daleka postać.

— Bardzo mi przykro, stary — zamruczał do siebie — gdyby moi rodzice żyły, nie byłoby to konieczne. Sam sobie jestem winien — i naciągnął na cynamigel. Wśród górnego lasu ostrzabrzmieli strzały Josef Moser dojrzał przez lunetę, zamocowaną na karabinie, jak jego dziadek pada. Wtedy zarzucił na ramię młodego koźla, którego upolował przedtem i poszedł w kierunku zwłok dziadka.



O TEOKRYCIE

Teokryt był świadkiem jak jeden władcza kazał nauczycielowi geometrii wyłożyć sobie krótki i zwięzły zasadę tej nauki, ten zaś milcząco:

— Panie — rzekł Teokryt — w kraju są drogi królewskie i drogi zwyczajne, ale w geometrii dla wszystkich jest tylko jedna droga.

Ktoś kopnął Sokratesa w czasie dyskusji, a on nawet nie zareagował. Ktoś inny zdziwił się temu, Sokrates odpowiedział:

— A gdyby mnie kopnął osioł czy miałbym mu wytoczyć proces sądowy?

— Dziwne — mówił Sokrates — że każdy z łatwością może powiedzieć ile owiec liczą jego stada, a tak trudno mu wymienić prawdziwych przyjaciół jakich posiada.

Pytał ktoś Sokratesa czy ma się żenić czy nie.

— Jakkolwiek postapisz, będziesz żałował — odpowiedział.

O DEMOSTENESIE

Wielki mówca Demostenes przysłuchiwał się raz pewnemu okrążeniu rozgadanemu demagogowi, po czym rzekł:

— Dużo to nie znaczy dobrze, ale dobrze znaczy dużo.

Z wszystkiego najtrudniejszego jest podobać się tłumowi — powiedział Demostenes.

— Nie wiedziałem, że to twoje — wykrzyknął ziołodziej przytłapany przez Demostenesa na akcie kradzieży.

— Ale wiedziałeś, że nie twoje.

O DIOPENESIE

Spytano raz Diopenesa, co u ludzi najszybciej się starzeje:

Następnego dnia stary „Volkswagen” z trudem wdrażał się drogą prowadzącą do domu Moserów. Już z daleka słychać było jego silnik i kiedy nadjechał Josef Moser stał przed drzwiami.

— Co się stało, Martin? — mruknął Josef i wolno zaczął iść w kierunku, z którego padł strzał. Zastał tam mężczyznę, który zabierał się właśnie do transportu jelenia. Broń kłusownika oparta była o drzewo. Josef skierował swą fuzję na kłusownika i powiedział spokojnie:

— Przeklęty kłusownik — zaprotestował Josef, — zasiedział się w samochodzie urzędnika policyjnego.

— Złe nowiny, Sepp. Znaleziono twoego dziadka. Na górze, w jego rewirze.

— Co z nim?

— Nie żyje, Sepp. Zastrzelony. Wygląda na to jakby zającał kłusownika na gorącym uczynku i potem nie był zbyt oszrony. Niedaleko niego leżał świeże upolowany młody kozioł.

— Już to robilem — odparł Josef Moser ze wzburzeniem — przekonywałam, że trzeba się przestawić i wynajmować pokoje turystom. Szlag mnie trafia, kiedy widzę ile inni na tym zarabiają.

— A co on na to powiedział?

— Co powiedział? „Daj mi spokój z tymi twoimi nowoczesnymi pomysłami. Jak dłużej żyję tańka będzie służyła dla bydła i nie wpuszczę zadnego obcego do mego domu. Poczekaj aż umrę, wtedy będziesz mógł robić co ci się spodoba. Ale będziesz musiał długo poczekać”. To mi właśnie powiedział. Ale ja nie będę czekać.



W brzasku wrześniowego po ranku, Josef Moser wziął na cel majaczącą z daleka postać.

— Bardzo mi przykro, stary — zamruczał do siebie — gdyby moi rodzice żyły, nie byłoby to konieczne. Sam sobie jestem winien — i naciągnął na cynamigel. Wśród górnego lasu ostrzabrzmieli strzały Josef Moser dojrzał przez lunetę, zamocowaną na karabinie, jak jego dziadek pada. Wtedy zarzucił na ramię młodego koźla, którego upolował przedtem i poszedł w kierunku zwłok dziadka.

— Do piątek w łóżku, a potem w stajni — powiedział Josef Moser — ale postuchoj Martin, co to ma znaczyć?

— Prosta formalność, Sepp — uspokoił go urzędnik — jak i to, że muszę zabrać wszystkie twoje fuzje.

— Moje fuzje? — skrzywił się Josef. — Dzwino już ich nie czyściłem i nie oliłem.

— To ci nie wiele pomaga w przypadku jeżeli... — urzędnik zawiesił głos. — Dokonamy tylko dzisiaj przeszczelania twojej broni i zbadamy nabój.

Kiedy policjant odjechał, ze stajni wyszła trupiobłada Maria Moser.

— Wszystko w porządku — uspokoił ją mąż. — Wszystko idzie według planu. Szczęście, że kupilem sobie nową fuzję, o której nikt nie wie.

— A gdzie ją masz?

— Wysoko w lesie. Pięknie naoliwiona, zapakowana i ukryta w mchu. Może tam leżeć parę lat. Mam dosyć swoich, a teraz jeszcze kitka po dziadku.

— Dom Moserów zamienił się w znakomicie prosperującą pensjonat. Zycie było teraz dla Josefa Mosera o wiele łatwiej.

— Nie — przerwał mu Martin — Hansi przysięgał na wszystkie świętotości, że fuzje te znajdują się w przypadkowo kilka typu niem na mchu, na górze. Ta fuzja ma numer fabryczny, można zatem było sprawdzić komu została sprzedana. Oto firma Schneider z pewnego miasta powiedziała nam, kto kupił tę broń. Czy muszę mówić więcej? Kupiłeś tę fuzję na tydzień przed planowanym morderstwem. Gdybym wówczas puścił Hansiego wóz, nikt by się o tym nie dowiedział. Ale tak... wypłodził Martin, przepraszając Martin wpuścił ramionami i wypadł z sali par kajdanek.

sze. Przede wszystkim cieszyło go, że ma więcej czasu na polowanie. Myślał o tym, kiedy któregoś dnia trafił na rzeczywiste łącze na biegającego jelenia. Nagle cisza leśna przewaliła niedaleki strzał.

— Przeklęty kłusownik — zaprotestował Josef — mruknął Josef i wolno zaczął iść w kierunku, z którego padł strzał. Zastał tam mężczyznę, który zabierał się właśnie do transportu jelenia. Broń kłusownika oparta była o drzewo. Josef skierował swą fuzję na kłusownika i powiedział spokojnie:

— Wstawać i ręce do górnego Patrzcie, przecież to Hansi.

— Moser, bądź rozsądny — prosił kłusownik. — Bierz jelenia i fuzję, ale pozwól mi odejść.

— Co ty sobie wyobrażasz — wykrzyknął Josef. — Bierz jelenia i idź przed mną.

— Po dwóch godzinach marszałek Moser doprowadził Hansiego wraz z jeleniem i jego fuzją na posterunek policyjny.

— Dwa tygodnie później Josef Moser był znów na posterunku policyjnym.

— To świetnie żeś przyiał tego Hansiego, Sepp — powiedział policyjny Martin.

— Co ty powiesz?

— Z fuzji, która on miał, z strzelony został przed dwoma laty twój dziadek.

— Co ty powiesz?

— Tak, tłumaczycy Martin. — Od tego czasu zbadaliśmy fuzje wszystkich kłusowników. Albo to była właśnie ta fuzja.

— A więc Hansi — zaczął Josef.

— Nie — przerwał mu Martin — Hansi przysięgał na wszystkie świętotości, że fuzje te znajdują się w przypadkowo kilka typu niem na mchu, na górze. Ta fuzja ma numer fabryczny, można zatem było sprawdzić komu została sprzedana. Oto firma Schneider z pewnego miasta powiedziała nam, kto kupił tę broń. Czy muszę mówić więcej? Kupiłeś tę fuzję na tydzień przed planowanym morderstwem. Gdybym wówczas puścił Hansiego wóz, nikt by się o tym nie dowiedział. Ale tak... wypłodził Martin, przepraszając Martin wpuścił ramionami i wypadł z sali kajdanek.

RAINER WIRTZ

Uslugi raz inaczej



— ...szkoda tylko, że to piwo było takie ciepłe!

— A teraz pan mi wierzy, że to zupa ogórkowa?